

Pierwszy odbiornik wysokiej klasy  
z cichym i optycznym strojeniem --

PHILIPS Super 695

Nr. 62. Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

Łódź, Środa, 3 marca 1937 r.

Rok IX

# GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Tel. 144-44, 166-66, 177-77  
i 188-88. Redaktor przyjmuje od godz. 6-ej — 7-ej wiecz.

Cena 20 groszy

Administracja: Piotrkowska 70. Telef.: 222-22 i 266-66  
Tel. nocne: 144-44 i 177-77. Nr konta P. K. O. 600-955

## Posłowie łódzcy u p. Koca Lokalne zjazdy w miastach, będących centrami okręgów terytorialnych

### Pomorze jest zachwycone projektem unarodowienia handlu w Polsce

WARSZAWA, 2. III. (PAT). W dniu 2 marca r. b. plk. Adam Koc przyjął grupę regionalną po słów z m. Łodzi w osobach pos. DROZD - GIERYSKIEGO, WADOWSKIEGO, POMIANOWSKIĘ i SENATORA ALGAJERA.

Parlamentarna grupa regionalna z m. Łodzi zgłosiła akces do Obozu Zjednoczenia Narodowego.

WARSZAWA, 2. III. (PAT). W dn. 2 marca r. b. odbyło się zebranie miejskich działaczy społecznych Rzeczypospolitej, reprezentujących wszystkie województwa.

Zebraniu przewodniczył prezydent Stefan Starzyński, który wyjaśnił pojęcie członków Obozu Zjednoczenia Narodowego, stwierdzając, że członkami O. Z. N. w obecnym stadium są na odinku miast tylko te osoby, które podpisały w dniu 1 marca r. b. w Warszawie rezolucję, uchwa-

loną na zjeździe działaczy społecznych miast Rzeczypospolitej.

Po omówieniu spraw organizacyjnych, prezydium grupy miejskiej Obozu Zjednoczenia Narodowego (przewodniczący Stefan Starzyński, wiceprezesi — Leopold Skulski, Henryk Brun i Antoni Słopeczyński, sekretarz — Jan Hoppe, skarbnik — Jan Niemczyk i członkowie: Eugeniusz Wencel, Jerzy Budzyński i Wacław Minkiewicz) poleciło zorganizowanie lokalnych zjazdów w miastach, będących centrami poszczególnych okręgów terytorialnych. Zjazdy te będą miały na celu nawiązanie jak najściślejszego kontaktu z obywatelstwem miejskim Rzeczypospolitej.

WARSZAWA, 2. III. (PAT). Na zjeździe przedstawiceli ludności miast Polski, który odbył się w Warszawie na ratuszu, w

dnia 1 marca r. b. po przemówieniu plk. Adama Koca i prezydenta Stefana Starzyńskiego, zabrał głos szereg mówców, reprezentujących wszelkie zawody i dzielnice Rzeczypospolitej. Przemówienia te dały obraz u stosunkowania się przedstawiceli ludności miast Polski do Obozu Zjednoczenia Narodowego.

Przemawiali: prof. Skoczylas z Krakowa, prezydent m. Lwowa dr. Ostrowski, dyrektor zw. towarzystw kupieckich, pos. Bronon Sikorski z Poznania, dyr. izby przem. - handlowej w Wilnie p. Barański i wreszcie prezes zw. towarzystw kupieckich na Pomorzu pos. Marchlewski z Grudziądza, którego przemówienie bardzo charakterystyczne, brzmiało jak następuje:

„Imieniem szerokich warstw społecznych Ziemi Pomorskiej pragnę dać wyraz wielkiemu zadowoleniu, które w umysłach na-

szych wywołała deklaracja p. plk. Koca.

Akcenty deklaracji, podkreślające jasno i wyraźnie, że gospodarzem naszego kraju musi być wyłącznie naród polski oraz podnoszące wielką rolę i przyszłość stanu średniego musiały oczywiście odbić się najgłębszym echem tam, gdzie stan średni stał się oddawna jądrem struktury społecznej i gdzie naród polski jest bezapelacyjnie gospodarzem i strażnikiem, t. j. na Pomorzu, musiały być jak najprzychylniej przyjęte u nas, gdzie KAŻDY SKLEP KUPCA I KAŻDY WARSZTAT RZEMIEŚNIKA BYŁY BASTIONEM POLSKIEJ ODPORNOŚCI POLSKIEJ MYŚLI NARODOWEJ i gdzie dziś stan średni jest promotorem naszych ambicji gospodarczych, morskich i kolonialnych. Podkreśle nie prymatu religii katolickiej przyjęte było przez Pomorzanie szczególnie życzliwie, albowiem

lud pomorski trwa wiernie przy wierze ojców swoich oraz pamięta o tym, że kapłan katolicki kroczył i kroczy na czele wszelkich poczynań narodowych. Walka z komunizmem, należyta i śmiała, godna naszego narodu. ROZWIĄZANIE KWESTII ŻYDOWSKIEJ ORAZ PRZEDWszystkim UNARODOWIENIE HANDLU POLSKIEGO — oto wskazania deklaracji, przemawiające nam najbardziej do serca.

Wierzę, że deklaracja otworzy nową kartę Polski, a w niej nową kartę Pomorza, jako strażnika naszego Bałtyku“.

P. premier rewizytował p. Koca

WARSZAWA, 2. III. (PAT). P. Prezes rady ministrów gen. Sławoj - Składkowski rewizytował w dniu dzisiejszym plk. Adama Koca.

## Mobilizacja narodu włoskiego

Wielka rada faszystowska zaakceptowała zbrojenia i postanowiła zmilitaryzować mężczyzn od 18 do 55 roku

RZYM, 2. III. (PAT). Na wczorajszym posiedzeniu wielkiej rady faszystowskiej Mussolini wygłosił przemówienie na temat przysposobienia wojskowego narodu. Wielka rada faszystowska uchwaliła następnie rezolucję, stwierdzającą, iż wielka rada faszystowska po obszernym referacie szefa rządu na temat stanu przygotowania wojskowego Włoch uważa, iż przygotowanie to jest zadawalną, ale wszelką ewentualność ograniczenia zbrojeń, nawet odległego, należy ostatecznie wykluczyć.

Wielka rada faszystowska postanowiła: 1) zrealizować plan dalszego odpowiedniego zwiększenia włoskich sił zbrojnych, 2) przedłużyć na lat 5 funkcje wyznaczone komisariatowi generalnemu produkcji wojennej, 3) postanowiono ZMILITARYZOWAĆ WSZYSTKIE CZYNNY SIŁY NARODU OD 18 DO 55 LAT Z PERIODYCZNYM PO-

WOLYWANIEM ROCZNIKÓW, PODLEGAJĄCYCH MOBILIZACJI, 4) osiągnąć maksimum autarkii w sprawach dotyczących konieczności wojskowych; w razie potrzeby poświęcić im nawet wszystkie wymagania o charakterze cywilnym, 5) wezwać naukę i technikę włoską do współpracy w celu osiągnięcia autarkii, ponieważ jedynie dzięki nauce i gotowości na wszelką ewentualność narody mniej wyposażone mogą przeciwstawić się możliwej agresji narodów bogatych i posiadających obfite zasoby naturalne.

Wielka rada faszystowska przyjęła poza tym następującą uchwałę: po wysłuchaniu expose ministra spraw zagranicznych Ciano o sytuacji międzynarodowej, wielka rada faszystowska WYRAZA SWĄ SOLIDARNOŚĆ Z NARODOWĄ HISZPANIĄ I WITA SIŁY ZBROJNE GEN. FRANCO, którego zwycię-

stwo powinno oznaczać koniec wszelkich wysiłków bolszewickich na zachodzie i początek nowej epoki potęgi i sprawiedliwości społecznej dla narodu hiszpańskiego, związanego z narodem włoskim odwiecznymi więzami języka, religii i historii.

Ministrowi spraw zagranicznych polecono zakomunikowanie w drodze oficjalnej tej uchwały rządowi gen. Franco.

„Sprawa Burzana“ zakazana przez ministerstwo

WARSZAWA, 23. (PAT) — Ministerstwo spraw wewnętrznych zakazało publiczności wykonywania utworu scenicznego Kazimierza Lewickiego p. t. „Sprawa Burzana“, ponieważ treść tego utworu obraża uczucia religijne słuchaczy chrześcijan.

Wielka rada faszystowska po wysłuchaniu expose min. spraw zagr. na temat włoskiej polityki zagranicznej od 15 października do dnia dzisiejszego, całkowicie ją aprobowala i wyraża ministrowi spraw zagranicznych najwyższe gratulacje. Należy stwierdzić, iż polityka porozumienia włosko - niemieckiego rozwinęła się i wykazała swą postępującą istotną siłę.

Podczas obrad wielkiej rady faszystowskiej wygłosili przemówienia: de Bono, Starace, Dirvel, Grandi, Marconi, Farinacci i Volpi.

Następne posiedzenie wielkiej rady faszystowskiej zostało wyznaczone na godz. 22 dnia 3 marca.

PARYŻ, 2. III. (PAT). Uchwały najwyższej rady faszystowskiej wywołały poważne echo w opinii francuskiej. Popołudniowe dzienniki paryskie określały

uchwały rady faszystowskiej jako MOBILIZACJĘ NARODU WŁOSKIEGO.

W pierwszych komentarzach prasa stwierdza, iż pod względem politycznym Włochy zacieśniają współpracę z Niemcami, by móc rozwijać swą akcję na terenie morza Śródziemnego oraz w Afryce, godząc się na koncesje dla Niemiec na innych odciinkach polityki światowej.

„Information“, podkreślając uchwały rady faszystowskiej, dotyczące zbrojeń, twierdzi, iż można je w pewnym sensie uważać za chęć uprzedzenia zapowiedzianej przez prasę inicjatywy prezydenta Roosevelta w sprawie rozbrojenia.

Radykalna „Oeuvre“ na marginesie uchwał rzymskich podaje informacje na temat aktywności propagandy włoskiej we francuskiej Afryce północnej, przede wszystkim w Tunisie



# GERHARD NEUMANN

## Ciernista droga człowieka, zwolnionego przez trybunał ludowy od winy i kary

Może się zdarzyć, że cudzoziemcom dopytującym się o stan prawny w Trzeciej Rzeszy, zwróci się uwagę na sprawę Dymitrowa i Gerharda Neumanna. Sprawa pierwsza jest wszystkim znana — pod presją opinii całego świata pozwolono Dymitrowowi, cudzoziemcowi, na opuszczenie granic Rzeszy, wbrew za powiedziom, że bułgar nie ujdzie z życiem. Sprawa Gerharda Neumanna, na którą hitlerowcy powołują się jako na dowód subtelności poczucia sprawiedliwości, bowiem oskarżony o zdradę stanu Neumann został przez najwyższy sąd Trzeciej Rzeszy (trybunał ludowy) zwolniony od winy i kary — nie poruszyła opinii publicznej. Któż mógłby przypuszczać, że się i tym żyć nie pozwala, których nawet sąd skazać nie może?

Gerhard Neumann prowadził w małym saskim miasteczku Zittau biuro pośrednictwa. Neumann, pochodzący z socjaldemokratycznej rodziny, do czasu przewrotu hitlerowskiego, sam był czynnym członkiem partii socjaldemokratycznej. Dnia 25 września 1934 roku aresztowano go pod zarzutem utrzymywania stosunków z emigrantami — socjalistami. U innego aresztowanego socjalisty znaleziono bowiem nazwisko i adres Neumanna.

### Gestapo „bada”

Z dniem aresztowania rozpoczęła się krzyżowa droga Neumanna. Policja kryminalna w Hirschbergu udawała „skłonić” go do składania zeznań, do-

tyczących rzekomej działalności szpiegowskiej przy pomocy znanych już powszechnie środków. W rezultacie dwudniowego „przesłuchania” Neumann podpisał protokół, sprzeczny we wszystkich istotnych punktach z jego zeznaniami. Dopiero po podpisaniu protokołu odprowadzono go do lekarza, który założył krwawiącemu z licznych ran opatrunki. Przez szereg tygodni Neumann chodził z głową obandażowaną...

Dnia 8 października 1934 r. zwolniono Neumanna z aresztu ochronnego, odstawiając go do więzienia śledczego w Lignicy, gdzie przede wszystkim zabrano się do jego garderoby. Ubrania rozpruto zupełnie, od butów oderwano zółwki i obcasy — w nadziei, że tam znajdują się dowody winy. Z powodu braku ubrań więziennych — więzienie było przepełnione — zreperowano obuwie i ubranie aresztanta z Zittau w zakładach więziennych, a koszta naprawy odtrącano Neumannowi z drobnych przesyłek pieniężnych, jakie otrzymywał z domu. Przesłuchanie przed sędzią śledczym nie dało żadnego rezultatu. Sędzia zarzucał Neumannowi zdradę stanu, opierając się przy tym jedynie na informacjach konfidentów, jakoby biuro pośrednictwa Neumanna było w rzeczywistości zamaskowaną centralą nielegalnej politycznej i wojskowej korespondencji. Sędzia śledczy zakomunikował w końcu więźniowi, że będzie odpowiadał przed trybunałem ludowym, od wyroków którego nie ma odwołania, gdyż podejrzany jest

nie tylko o zdradę stanu, ale również o zdradę państwa.

### Szturmowiec opiekuje się dziewczyną...

Niedobre wieści dochodziły Neumanna z domu. Żona doznała wskutek bezustannych wrzuceń kilkakrotnie ataku nerwowego, tak, że musiano ją odesłać do szpitala. Dwie córki, w wieku lat 15 i 10, oddano pod opiekę dowódcy oddziału szturmowego, niejakiego Hebetanza. Przyjaciel Hebetanza, uwłódszy starszą córkę Neumanna, wydobyl z niej „zeznania” o zakazanej działalności ojca. — Dziewczyna „przyznała”, że ojciec przemawiał na pewnym zebraniu emigrantów oraz zajmował się przemytem nielegalnych ulotek na teren Rzeszy, przy czym pomagała mu jego żona. Zmuszał nawet swoje córki do pomagania w tej robocie.

Na skutek tych „zeznań” przemieszono panią Neumannową ze szpitala do aresztu ochronnego, gdzie poddano ją badaniom przy pomocy palki gumowej — Biedna kobieta oślepla na jedno oko, siła wzroku drugiego znacząco osłabła. Protestując przeciwko ohydnyim metodom Gestapo, kobieta zdecydowała się na 14-dniowy strejk głodowy.

Po przewiezieniu żony Neumanna do szpitala i oddaniu jego dzieci pod opiekę szturmowca, nie było nikogo koby się zajął mieszkaniem prześladowanej rodziny. Wobec niezapłacenia czynszu właściciel domu — również narodowy socjalista —

wystawił meble na licytację. Na prośbę Neumanna, chcącego dać meble gospodarzowi w zastaw za niezapłacone komorne, z tym, że nie pozabawi jego rodziny możliwości korzystania z nich, ten się nie zgodził. Neumann i jego rodzina zostali pozabawieni domu — stracili wszystko.

### Przed trybunałem ludowym

Trybunał ludowy (Volksgerichtshof) — to wymysł hitlerowski, instancja sądowa dla spraw szczególnej wagi. — Od wyroków tego trybunału nie ma apelacji. Twórcy tej wyższej instancji sądowej, nazywając ją sądem ludu, narodu — pragnęli upozorować, że w jej wyrokach wyraża się wola narodu, „der Wille des Volkes”. Sąd ten wymierza zazwyczaj bardzo surowe kary, wieloletnie ciężkie więzienie, albo karę śmierci. Rozprawa trwała 6 dni. Gestapo stała na głowie, by oskarżonego dowieść winę. Starsza córka Neumanna, kochanka szturmowca, zeznawała przeciwko ojcu. Przedstawiciele „woli ludu” zaintrygowali ten niezwykle fakt, tak, że dziewczyna, przyparta do muru, przyznała, iż zeznaje pod presją „narzeczonego”. Żona oskarżonego, zwolniona przez lekarza od obowiązku sta wiennictwa, musiała się z woli Gestapo poddać powtórnemu badaniu lekarskiemu. Przeprowadził je lekarz, wskazany przez Gestapo, w rezultacie zaleczono ciężko chorą kobietę przed sąd w Berlinie. Przybyła w takim stanie, że nie poznała męża oraz nie była zdolna do podania swoich personaliów. Zrezygnowano z jej zeznań. Po opuszczeniu sali sądowej biedna kobieta została natychmiast znów aresztowana. Odtransportowano ją do słynnego więzienia Moabit pod Berlinem. Ukryty cel Gestapo, chcąc Neumanna wystawić na nową udkę, osiągnięto w zupełności. Można sobie wyobrazić, ile człowiek ten przecierpiał na widok wynędzniałej, ślaniającej się i napoły obłąkanej żony.

### Aresztowany po niewinnieniu

Jakkolwiek przewód sądowy w niczym nie potwierdził też aktu oskarżenia i rzeczoznawca ministerstwa wojny na pytanie, czy zachodzi zdrada państwa, odpowiedział przecząco, prokurator zażądał dla Neumanna 12 lat ciężkiego więzienia, utraty praw na ten sam okres czasu oraz postawienie pod dozór policji. Trybunał nie przychylił się do wniosku rzecznika oskarżenia i zwolnił oskarżonego od winy i kary.

Na tym jednak nie kończy się pasmo cierpień Gerharda Neumanna. Gdy niewinniony po ogłoszeniu wyroku chciał zapalić papierosa, stojący za nim urzędnik policji zwrócił mu uwagę, iż wolno mu palić jedynie po otrzymaniu pozwolenia. Pozwala on wprawdzie na wypalenie papierosa, zmuszony jednak jest zakomunikować Neu-

mannowi, iż wzięty zostaje ponownie do aresztu ochronnego. W ten sposób niewinniony Neumann, zamiast wyjść z wolnością, znalazł się w murach Moabitu.

Dnia 3 sierpnia 1936 r. komendant „Columbiahaus”, do- kład przeniesiono Neumanna z Moabitu, komunikuje mu, że jest wolny, dodając jednocześnie:

— Pańska żona, panie Neumann, jest ciężko chora. Lekarz chciał się z panem porozumieć w tej sprawie.

— Więc okupuje swoją wolność życiem żony?

— Przecież jeszcze żyje.

Żonę zastaje Neumann w agonii. Nie poznaje go. Siostra nie chce udzielić żadnych wyjaśnień co do powodów pogorszenia się stanu chorej. Następnego dnia żona nieszczęśliwca zmarła, nie odzyskawszy przytomności. Ciało zmarłej nosiło liczne sińce i ślady znęcania się.

### Znów do obozu? — Nie!

Z Berlina udał się Neumann do „domu”, którego już nie było. Mieszkanie odnajęte komu innemu, meble sprzedane.

Gestapo pracuje sumiennie i dokładnie. Trzy razy w tygodniu Neumann musiał meldować się w policji. Niemcy od dawna posiadają doskonale funkcjonujący aparat opieki społecznej. Przez cztery tygodnie Neumann otrzymywał regularne zasiłki. Po tym dostał zawiadomienie, iż w drodze wyjątku urząd pośrednictwa pracy przydzielił go do robót ziemnych. Dziwić się należy, iż Neumann okazał tak mało wdzięczności, wymawiając się tym, że nigdy tak ciężko fizycznie nie pracował, poza tym długi pobyt w więzieniach podkopał jego zdrowie. Innego zdania były władze:

— Pan dość długo odpoczywał; teraz czas wziąć się do pracy. Płaciliśmy aż za dużo za pana. Koszta pańskiego aresztu ochronnego, koszta aresztu ochronnego pańskiej żony, koszta pobytu pańskiej żony w szpitalu, koszta pogrzebu, sumy, idące na wychowanie córek, wszystko to musi pan nam zwrócić. Dajemy panu dlatego pracę. Pan będzie nam spłacał dług w tygodniowych ratach!

Dlaczego Neumann nie chciał podpisać odpowiedniego zobowiązania? Gestapo nie mogło tego zrozumieć i oświadczyło bez ogródek:

— Jeśli nie podpisze, pójdzie znów do obozu koncentracyjnego.

Neumann nie złożył podpisu. Nie poszedł także do obozu koncentracyjnego. Wolał przekroczyć granicę Trzeciej Rzeszy.

Dzięki temu dowiedzieliśmy się, na jakie piekło, na jaką martyrologię narażeni są w Trzeciej Rzeszy nawet ci ludzie, których najwyższa instancja sądowa zwalnia od winy i kary...  
Jakób Kowal.

\*\*\*\*\*  
**Bezrobotny i najbiedniejszy jest członkiem olbrzymiej rodziny, której na imię Polska.**

## KINO „CASINO”

Pocz. s. 4. 6. 8. 10

### DZIS ARCYWSPANIAŁA PREMIERA!

Największa rewelacja srebrnego ekranu

## DEANNA DURBIN

w kapitalnej komedii muzycznej pod tyt.

# „PENNY”

reżyserii H. KOSTERLITZA i J. PASTERNAKA  
twórców filmów z Franciszką Gaal

Humor! Sentyment! Dowcip! Przebojowe melodie!

Muzyka słynnych kompozytorów KAPERA i JURMANNA

Passe-partouts i bilety ulgowe nieważne.

### TEATR MIEJSKI w ŁODZI

Śródmiejska 15 tel. 101-15

Dnia 9, 10 i 11 marca b. r. godz. 8.30 wiecz. sławy

## BALET JOOSS (30 osób)

Po wielkich tryumfach w Europie i Ameryce



# Pucz hitlerowski w Austrii?

## Koncentracja wojsk niemieckich w Bawarii

WIEN, 23. (PAT). Zmiana polityki włoskiej wywołała tu wielkie zaniepokojenie. W kołach politycznych twierdzą, że bliska jest chwila otwartego aliansu włosko-niemieckiego, tym bardziej, że Niemcy wystąpienie „Giornale d'Italia” przeciw restauracji Habsburgów tłumaczą jako znak zgody Włoch na Anschluss.

Wszystko to sprzyja pogłoskom o bliskim hitlerowskim zamachu stanu w Wiedniu. Droga przez Paryż nadchodzi wiadomości o mobilizacji wojsk w Bawarii na granicy niemiecko-austriackiej.

W Monachium mówi się wyraźnie o „wielkich wydarzeniach”, które wkrótce mają nastąpić w Austrii.

Jednocześnie policja wiedeńska, opanowana przez żywo hitlerowskie, jest bezsilna wobec przygotowań narodo-socjalistycznych.

### Udział Gdańska w targach poznańskich

Senat Wolnego Miasta Gdańska zamierza w roku bieżącym wziąć większy oficjalny udział w Targach Poznańskich, nadając mu bardziej targowy niż dotychczas charakter. Szereg firm gdańskich zgłosiło się już na targi. Są to częściowo firmy zagraniczne, reprezentowane przez importerów z obszaru Wolnego Miasta Gdańska, częściowo zaś przemysłowe, jako należące do obszaru celnego Polski, będą umieszczone w działach branżowych.

### Kto zajmie miejsce Wincentego Rzymowskiego

Warsz. kor. „Głosu Porannego” telefonuje:

Po ferii wielkanocnych odbyć się ma w Polskiej Akademii Literatury posiedzenie dla dokonania wyborów nowego akademika, wobec rezygnacji z tej godności Wincentego Rzymowskiego. W myśl statutu P. A. L., głosowanie odbywa się tak długo, aż kandydat uzyska bezwzględną większość głosów.

### „London” to nie „Hitler” Kara za zlekceważenie powitania niemieckiego

BERLIN, 2. III. (PAT). Z Kolonii donoszą: W izbie karnej wyższego sądu krajowego odbyła się rozprawa przeciw pewnemu osobnikowi, który w lokalu publicznym dopuścił się nadużyć z przyjętym w Niemczech pozdrowieniem.

Oto na powitanie jednego z wchodzących do lokalu gości „Heil Hitler” oskarżony odpowiedział wyraźnie bezsensow-

### Lekarzom nie wolno osiedlać się w Berlinie ani w Monachium

BERLIN, 2. III. (PAT). Na podstawie niemieckiej ordynacji lekarskiej wydano zarządzenie, zakazujące osiedlania się lekarzy w Berlinie i Monachium.

### Wymordował rodzinę, a po tym poderżnął sobie gardło

CZĘSTOCHOWA, 23. (PAT) — Ubiegłej nocy we wsi Truskolasy, gminy Panki, rozegrała się wstrząsająca tragedia rodzinna. 40-letni Józef Parkitny w przystępie szału

Pucz hitlerowski ma znaleźć poparcie w przygotowaniach wojskowych na granicy bawarskiej, jakie Niemcy przedsięwzięły, z góry przewidując możliwość reakcji wojskowej małej ententy w razie zamachu stanu w Wiedniu.

WIEN, 23. (PAT). Prasa austriacka wystąpiła z protestem przeciw artykułom prasy włoskiej, mieszającej się do spraw wewnętrznych Austrii i wypowiadającej się przeciw powrotowi Habsburgów.

Wystąpienie prasy austriackiej jest bardzo charakterystyczne, ponieważ po raz pierwszy

### Proroctwa angielskie na temat przyłączenia Austrii do Rzeszy

LONDYN, 23. (Tel. wł.). — „Daily Mail” podaje pod sensacyjnym nagłówkiem wiadomość o rękomych planach niemieckich wobec Austrii. Zdaniem dziennika wojna domowa w Hiszpanii zakończy się niebawem, a w Europie nastąpi przegrupowanie mocarstw. Niemcy dążą do przyłączenia Austrii, co

Austria przestaje oglądać się na Włochy i twierdzi, iż sama może rozstrzygnąć swe sprawy.

Kancelarz Schuschnigg czynił wysiłki zyskania poparcia Anglii i Francji oraz wejścia na drogę porozumienia z małą ententą.

Posel austriacki w Paryżu informował niezwłocznie min. Delbosa o wynikach wizyty w Wiedniu niemieckiego min. Neuratha. Wysłannik Austrii na uroczystości koronacyjnej w Londynie w drodze powrotnej ma zatrzymać się w Paryżu, ażeby omówić z Francją kwestię środków przeciw Anschlussowi.

według „Daily Mail” nie napotka rzekomo na opór Włoch, ponieważ rząd rzymski uzyskałby „wzajemną wolną rękę na morzu Śródziemnym.

W artykule wstępnym ten sam dziennik wskazuje na doniosłe znaczenie wizyty ministra spraw zagranicznych Rzeszy von Neuratha w Wiedniu.

## Protest lwowskich studentów-żydów

przeciwko akcji antysemitkiej i próbom wprowadzenia ghetta ławkowego

Z Warszawy donoszą: Prezes żydowskiego koła parlamentarnego pos. dr. Emil Sommerstein otrzymał w poniedziałek, dnia 1 marca, depeszę treści następującej od studentów-żydów środowiska lwowskiego:

„Żydowska młodzież akademicka środowiska lwowskiego podjęła dnia 28 lutego r. b. 24-godzinny głodowy strajk protestacyjny.

Zgromadzona młodzież protestuje przeciwko akcji antysemitkiej na wyższych uczelniach, w szczególności przeciwko próbom wprowadzenia ghetta ławkowego. Zebrani stwierdzają, że władze akademickie nie wydały dotychczas dostatecznych zarządzeń dla zapewnienia młodzieży żydowskiej spokoju i bezpieczeństwa na u-

czelniach. Zebrani domagają się położenia kresu tego rodzaju stosunkom, wydania odpowiednich zarządzeń oraz ukarania bojówkarzy oenerowsko-endeckich. Żydowska młodzież akademicka środowiska lwowskiego wyraża swą solidarność z żydowskimi studentami w Wilnie, domagając się bezwzględnego zniesienia zarządzeń o osobnych grupach oraz dniach ćwiczeń dla studentów żydowskich.

### Sensacyjne procesy na wokandy warszawskich sądów

Warsz. kor. „Głosu Porannego” telefonuje:

Na wokandy warszawskich sądów znajduje się w bieżącym miesiącu seria niezwykle sensacyjnych spraw o zniesławienie, bohaterami których są wybitne osobistości ze świata politycznego i towarzyskiego.

Jutro sąd grodzki rozpatrzy ma proces, wytoczony przez prof. Cybichowskiego przeciwko prof. Lutostańskiemu pod zarzutem rozpowszechniania wiadomości o sprawie dyscyplinarnej, jaką miał prof. Cybichowski.

W sądzie okręgowym znajduje się sprawa b. premiera Jędrzejewicza przeciwko redaktorowi ze Lwowa Hrabyskowi o sfingowanie tekstu przemówienia na zjeździe Straży Przed-

zebrani domagają się sprawiedliwego przydziału subwencji towarzystwom samopomocnym, przyznawania w należ-

nym stopniu subwencji, podwyżek, odroczeń czesnego studentom żydowskim. Zebrani domagają się obniżki opłat.

### Delegacja gminy wileńskiej u p. wiceministra Jerzego Paciorkowskiego

Z Warszawy donoszą: Dnia 2 marca wiceminister spraw wewnętrznych p. Paciorkowski w zastępstwie p. prezesa rady ministrów jako ministra spraw wewnętrznych przyjął delegację tymczasowego zarządu gminy żydowskiej w Wilnie.

Delegacja przedstawiła p. ministrowi obszerny materiał dotyczący ostatnich zajęć antyżydowskich

na uniwersytecie wileńskim i wpływu tych zajęć na szkodliwy stosunek w Wilnie.

P. minister zapewnił delegację, że wszystkie przedstawione materiały zostaną dokładnie zbadane i że wydane zostaną wszystkie potrzebne zarządzenia dla wzmocnienia w Wilnie atmosfery zupełnego spokoju i bezpieczeństwa całej ludności Wilna.

### Nowa ustawa uposażeniowa Projekt będzie wniesiony przez rząd do sejmu

Warsz. kor. „Głosu Porannego” telefonuje:

Wczoraj obradowała komisja skarbowa sejmu, przy czym na porządku dziennym był wniosek pos. Szczepańskiego o określenie najwyższej normy wynagrodzenia, wypłacanego z funduszy publicznych.

Normę tę wnioskodawca chciałby określić na 1500 zł. miesięcznie.

Obecny przy dyskusji przedstawiciel rządu na samym wstępie oświadczył, że rząd zamierza wnieść do izb projekt nowej ustawy uposażeniowej. Byłaby ona nowelizacją słynnej lex Jędrzejewicz.

Wskutek tego oświadczenia przedstawiciela rządu, dyskusje nad wnioskiem pos. Szczepańskiego odroczone do 1 stycznia 1938 r.

### Zwolnienie samorządów od ulg przyznawanych dotąd ubezpieczalnikom

WARSZAWA, 2. III. (PAT). Komisja zdrowia publicznego zabrała się w celu rozważenia wniosku p. Michałowskiego w sprawie ubezpieczalni społecznych oraz wniosków p. Wagnera i p. Łobodzińskiego w sprawie zaopatrzenia inwalidzkiego. Jako pierwszy punkt został wzięty pod obrady wniosek p. Michałowskiego, domagający się zwolnienia samorządów od 15 proc. ulg, przyznawanej dotychczas ubezpieczalnikom w kosztach leczenia ubezpieczonych w szpitalach samorządowych.

Wnioskodawca, referując swój wniosek stwierdził, że obciążenie samorządów tą zniżką jest nieusprawiedliwione.

Dokoła wniosku wywiązała się ożywiona dyskusja. Zabrał w niej głos m. in. dyr. dep. w ministerstwie opieki dr. Dybowski, który wypowiedział się w imieniu ministerstwa przeciwko wnioskowi.

W głosowaniu komisja przyjęła wniosek p. Michałowskiego z poprawką proponowaną przez p. Kasprzykowskiego



183 oznacza ODOL bardziej jeszcze udoskonalony; jego działanie antyseptyczne zostało w wysokim stopniu apotegowane. Badania bakteriologiczne i kliniczne wykazały przewagę ODOLU pod względem własności bakteriobójczych.

Już jutro na ekranie „GRAND-KINA”

ukaze się znakomita aktorka PAULA WESSELY

w filmie reżyserii Gezy von Bolvary

„SAM NA SAM”



**Zjazd wojewodów w dniu dzisiejszym w Warszawie**

Warsz. kor. „Głosu Porannego” telefonuje:

Na dziś, 3 marca, do prezydium rady ministrów zwołano zjazd wojewodów pod przewodnictwem p. premiera Składkowskiego. Zjazd wojewodów poświęcony będzie bieżącym sprawom administracyjnym i gospodarczym, przy czym w zjeździe mają wziąć udział zainteresowani ministrowie resortów gospodarczych.

**Bezrobotny i najbardziej biedniejszy jest członkiem olbrzymiej rodziny, której na imię Polska.**

**Nacjonalizacja przemysłu wojennego**  
**Rząd francuski wydał dekret o wywłaszczeniu fabryk koncernu Schneider-Creuzot**

PARYŻ, 2. III. (PAT). Minister lotnictwa przedłożył dziś prezydentowi republiki do podpisu dekrety o wywłaszczeniu i nacjonalizacji fabryk Farmana i Hanriota.

PARYŻ, 2. III. (PAT). — W „Journal Officiel” ogłoszono rozporządzenia, dotyczące wywłaszczenia szeregu zakładów przemysłowych, należących do koncernu Schneider — Creuzot. Rozporządzeniem tym objęte zostały tymczasowo fabryki, pro-

dukujące materiały wojenne, jak „Le Havre”, „Harfleur”, „Le Hoc”. Objęcie w posiadanie przez państwo pozostałych filii koncernu Schneider — Creuzot nastąpi w terminie późniejszym który zostanie ustalony przez ministerstwo wojny.

**Państwa ubogie w surowce**

wysunęły szereg skarg pod adresem ligi narodów

GENEWA, 23. (PAT) — Dnia 8 marca zbiera się w Genewie komisja, mająca zająć się sprawą su-

rowców. W związku z tym sekretariat ligi narodów przygotował memorandum, zawierające dane, mogące służyć za podstawę do dyskusji. Memorandum zawiera listę surowców, zaczerpniętą ze studium M. de Vilde. Według listy tej, surowce dzielą się na dwie grupy: Surowce podstawowe i surowce o znaczeniu mniejszym. Memorandum stwierdza na wstępie, że głównymi wytwórcami surowców, należących do wyższej kategorii, są: Imperium Brytyjskie, Francja i jej kolonie, Holandia wraz ze swymi koloniami, Stany Zjednoczone Ameryki Północnej oraz ZSRR.

Memorandum zawiera też zestawienie, obrazujące udział procentowy wspomnianych krajów w produkcji światowej tych surowców. Wynika z niego, że wymienione kraje produkują więcej, niż dwie trzecie ogólnej światowej produkcji następujących surowców: Węgla, nafta, rudy żelazne, nikiel, siarka, kauczuk (97,3 proc.), bawełna, wełna, oleje roślinne. Co do innych krajów, to znacznie większy udział w światowej produkcji pierwszej

kategorii istnieje w Niemczech odnośnie węgla, cynku, ołowiu i rud żelaznych, we Włoszech siarka, jedwab, w Belgii oleje roślinne, miedź i cyna, len i węgiel. Polski udział w produkcji światowej jest znacznie mniejszy tylko odnośnie surowców drugiej kategorii, mianowicie: grafitu (28,8 proc.), konopi (7,9 proc.) lnu (4,4 proc.).

Memorandum analizuje następnie skargi, sformułowane przez państwa, ubogie w surowce i przytacza szereg wniosków oraz sugestii, zmierzających do zmiany istniejącego stanu rzeczy. Wnioski te zmieniają m. in.: do zniesienia istniejących obecnie przeszkód w wymianach (kontyngenty, zakazy przywozu, taryfy celne itd.), generalizacji istniejącej obecnie tylko w niektórych terytoriach zasady otwartych drzwi, przemiany kolonii na terytoryjny lub poddanie kolonii administracji organów międzynarodowych, zawarcia układów międzynarodowych co do rozdziału surowców, udziału przedstawicieli spożywców w koloniach, produkujących surowce itd.

**Z OSTATNIEJ CHWILI**

**Tragiczny wypadek na ul. Rzgowskiej**

Taksówka wpadła na drabinę K. E. Ł. — Dwaj monterzy śmiertelnie ranni

O godz. 2 min. 30 w nocy wydarzył się przy zbiegu ulic Dąbrowskiej i Rzgowskiej straszny wypadek. W miejscu tym naprawiali napowietrzne przewody tramwajowe dwaj monterzy tramwajów łódzkich.

W pewnej chwili od strony Placu Reymonta nadjechała pełnym gazem taksówka na stojącą na szynach drabinę tramwajową.

Naskutek silnego wstrząsu obaj monterzy upadli na bruk. Zaalarmowano pogotowie ratunkowe miejskie, którego lekarz dr. Jaroszewski przewiózł po udzieleniu pierwszej pomocy obu rannych do szpitala. Jak się w ostatniej chwili do-

wiadujemy, stan jednego z rannych jest beznadziejny, co się zaś tyczy drugiego — to lekarze mają nadzieję utrzymania go przy życiu.

Powiadomiona policja wszczęła dochodzenie w tej sprawie.

**48 osób skazano w procesie o zaścicia w Gnieźnie**

POZNAN, 23. (Tel. wł.). — W poniedziałek ogłoszono w sądzie okręgowym w Gnieźnie wyrok w wielkim procesie o zaburzenia bezrobotnych w dniu 17 grudnia ub. roku. Z 51 oskarżonych skazano 48, a trzech zostało uniewinnionych.

**REWELACYJNY FILM Z MARTA EGGERTH!**

Na tle komedii muzycznej Franciszka Lehara, obfitującej w ładno i wdzięczne melodie — reżyser Karol Lamacza zrealizował fenomenalny film p. t. „Skowronek”, film z rolą, jakby stworzoną dla Marty Eggerth (Marta Eggerth jest, jak wiadomo z pochodzenia węgierką).

Scenariusz daje szerokie pole do aktorskiego popisu, a część muzyczna wokalna — do wykazania, jak bardzo wypięknił i rozwinął się głos uroczej artystki, która zdobyła serca publiczności polskiej swoim występem w Krakowie na pomoc zimową.

Z filmów Marty Eggerth — „Skowronek” jest najlepszy. Wdzięczne melodie osnuwają go pajęczyną sentymentu i budzą uczucia miłe, a przytym pełne wesołości i niefrigidności.

Marta Eggerth! Te dwa słowa są najlepszą gwarancją, że film, w którym zgodziła się wystąpić aktorka tej miary, jest doprawdy nielada rewelacją. Każdy z nas pamięta i o dziś dzień te czarowne poematy filmowe, w których królowała niepodzielnie uroczą Marta Eggerth. A więc przedewszystkim „Niedokończona symfonia”, film nie mający sobie równego, dalej doskonały obraz „Dla ciebie śpię”, gdzie partnerował jej Jan Kiepura, pełne humoru i radości życia „Dziewczę z Budapesztu”, kapitalną „Księżniczkę Czardasza”, „Pałac we Flandrii” i „Gdy serce przemówi...”

Dziś Marta Eggerth uroczy nas swym nowym, wspaniałym arcydziełem, nakręconym w Budapeszcie i Wiedniu.

Film ten p. t. „Skowronek”, reż. Lamacza, z muzyką Lehara nagrodzony na Biennale w Wenecji złotym medalem, stanowi doskonałą komedię muzyczną, przeplatana arcyważnymi nieporozumieniami, a przytym pełną czarą i sentymentem. To też Marta Eggerth miała możliwość w tych warunkach dać z siebie wszystko. Fascynująca urodą, ujmujący wdzięk, doskonała gra wreszcie wyjątkowo precyzyjny głos zjednywa jej coraz to nowe miliony miłośników i wielbicieli.

„Skowronek” ukaże się dziś na ekranie reprezentacyjnego kina „Rialto”.

**Pomoc zimowa to nie jałmużna-to obowiązek i nakaz sumienia!**

**Kino RIALTO**  
**DZIŚ rewelacyjna PREMIERA!**

UROCZA GWIAZDA GWIAZD  
**MARTA EGGERTH**



Jedyny film austriacki nagrodzony złotym medalem na BIENNALE w WENECJI

w fenomenalnej komedii muzycznej prod. wiedeńskiej  
**FRANCISZKA LEHARA**

**SKOWRONEK**

**Grupa dowódców straży granicznej sowieckiej**



podczas przyjęcia u szefa G. P. U., Jeżowa (pośrodku) w Moskwie.

**Hokeiści polscy wygrali**

HAGA, 23. (PAT). W dniu dzisiejszym polska drużyna hokejowa rozegrała mecz z reprezentacyjną drużyną amsterdamską „Blue Six”, zwyciężając drużynę holenderską w stosunku 4:0. Wszystkie bramki zdobyto w pierwszych dwóch tercjach ze strzałów Wołkowskiego i Marchewczyka.

Na meczu obecny był poseł R. P. w Hadze, członekowie poselstwa, oraz konsulatu generalnego R. P. w Amsterdamie oraz kolonia polska



### Do Berezy

SOSNOWIEC, 2. III. (PAT). Władze administracyjne wysłały do miejsca odosobnienia w Berezie Kartuskiej Majlocha Renkosińskiego z Będzina, Edwarda Bigaja z Kazimierza i Edwarda Gawlika z Dąbrowy Górniczej.

### Nowe ustawy

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje: W Dzienniku Ustaw nr. 15 z dnia 2 bm. ogłoszono tekst przyjętych ostatnio przez izby ustawodawcze ustaw o inwestycjach z funduszy państwowych w r. 1937, o dotacjach na rzecz Funduszu Obrony Narodowej i w sprawie zmiany ustawy z 1933 roku o wypuszczeniu biletów skarbowych.

# Zamknięcie uniwersytetów w Rumunii

## Zakaz należenia studentów do organizacji politycznych oraz noszenia uniformów partyjnych. — 56 osób aresztowano w związku z napadem na rektora

BUKARESZT, 2 3. (PAT). — Agencja „Radoc” donosi: Dziś rano odbyło się posiedzenie rady ministrów, na którym zapadły doniosłe uchwały. M.in. rada nakazała zamknięcie wszystkich uniwersytetów i lokali organizacji studenckich. Otwarcie wyższych uczelni nastąpi dopiero po zmianie ustawy, dotyczącej szkolnictwa wyższego. Rada ministrów postanowiła wprowadzić do projektu ustawy nowy artykuł, zakazujący studentom należenia do wszel-

kich partii politycznych oraz brania udziału w manifestacjach pod groźbą kary wydalenia z wyższego zakładu naukowego. Jednocześnie zatwierdzono poprawkę do tekstu ustawy, w myśl której zakazane ma być noszenie uniformów partyjnych. Rada ministrów aprobowwała wystąpienie ministra wyznań wobec głowy kościoła prawosławnego, w którym podkreślił on, że kościół winien stać z dala od walk politycznych, oraz

upoważniła min. spraw wewnętrznych do natychmiastowego rozwiązania łóż masońskich i wszystkich tajnych organizacji. Prasa jednomyślnie aprobuje postanowienia rady ministrów w sprawie zapewnienia ładu i uzdrowienia życia uniwersyteckiego. Dzienniki podkreślają, że Rumunia nie może być polem doświadczalnym dla ruchów i działań, groźnych nie tylko dla spokoju wewnętrznego, lecz dla samego bytu państwa.

BUKARESZT, 2 3. (PAT). — W związku z napadem wczorajszym na rektora uniwersytetu w Jassach Bratu, dokonano aresztowania 56 osób. Ustalenie tożsamości sprawców napadu nastąpi, jak się spodziewają, jeszcze w dniu dzisiejszym. Wśród aresztowanych znajduje się prezes stowarzyszenia studentów nacjonalistycznych. Stan zdrowia rektora Bratu poprawił się i, zdaniem lekarzy, nie grozi mu już niebezpieczeństwo.

Na dzisiejszym popołudniowym posiedzeniu izby deputowanych przedstawiciele wszystkich stronnictw politycznych, nie wyłączając pravicowych, energicznie potępili napad na rektora Bratu.

Minister Jamandi w imieniu rządu ostro wystąpił przeciwko metodom terrorystycznym i dał wyraz woli rządu zwalczania tych metod.

Podobne wystąpienia miały miejsce w senacie, którego przewodniczącym był w swoim czasie prof. Bratu.

Partia „Wszystko dla kraju”, dawna „Gwardia Żelazna” ogłosiła komunikat, oświadczając, iż partia nie ma nic wspólnego z napadem w Jassach i wyraża z powodu tego zamachu ubolewanie, a jeżeli którykolwiek z jej członków byłby mieszanym w tę sprawę, podejmie zarządzenie przeciwko sprawcy.

### Kongres ZZZ

w dniu 7 b.m.

Warsz. kor. „Głosu Porannego” telefonuje:

W nadchodzącą niedzielę, 7 marca, odbędzie się w Warszawie kongres Z. Z. Z., organizacji, kierowanej przez b. premiera Moraczewskiego. Ostatni kongres Z. Z. Z. odbył się przed trzema laty. Koła polityczne przywiązują pewną wagę do niedzielnego kongresu, ze względu na obecną sytuację polityczną w kraju. Nie ulega wątpliwości, że kongres zajmie stanowisko wobec akcji pułk. Koca.

# Prawo o ustroju adwokatury

## Łączna aplikacja nie może być krótsza od 5 lat

WARSZAWA, 2.3. (PAT) — Do sejmu wpłynął rządowy projekt ustawy p. t. Prawo o ustroju adwokatury. Projekt zawiera 122 artykuły. W pierwszym rozdziale w przepisach ogólnych omawiane są pojęcia adwokatury i zakres działania samorządu adwokackiego. W rozdziale 2-gim omawiane są warunki przyjęcia do adwokatury.

Art. 10 tego rozdziału brzmi: „Na liście z okatów rada adwokacka wpisze tego, kto 1) posiada obywatelstwo polskie i korzysta w pełni z praw cywilnych i obywatelskich, 2) jest nieskazitelnego charakteru, 3) włada należycie językiem polskim w słowie i piśmie, 4) ukończył uniwersyteckie studia prawnicze z przepisany w Polsce egzaminami, 5) odbył aplikację sądową, zakończoną przepisany egzaminem, 6) odbył aplikację adwokacką, zakończoną egzaminem adwokackim.

Łączna aplikacja sądowa i adwokacka

### NIE MOŻE BYĆ KRÓTSZA OD 5 LAT.

Osoby, które co najmniej przez trzy lata pełniły obowiązki sędziowskie lub prokuratorskie w sądach powszechnych, wojskowych lub administracyjnych, zwolnione są od aplikacji i egzaminu adwokackiego, ale nie mogą w ciągu 5 lat od chwili opuszczenia służby obierać siedziby w tej miejscowości, w której ostatnio sprawowały swe funkcje. Nie dotyczy to jednak osób, które ostatnio pełniły obowiązki sędziowskie lub prokuratorskie w sądach wojewodzkich.

Od aplikacji sądowej oraz egzaminów wolni są nadto profesorowie i docenci nauk prawnych, urzędnicy prokuratury generalnej, którzy odbyli dwa lata służby referendarskiej itp.

Minister sprawiedliwości może po wysłuchaniu opinii naczelnej rady adwokackiej zarządzić w drodze rozporządzenia bądź ZAMKNIĘCIE NA CZAS OKREŚLONY LISTY ADWOKATÓW LUB LISTY APLIKANTÓW ADWOKACKICH, albo obu tych list łącznie w po-

szczególnych okręgach lub miejscowościach, bądź ograniczenie liczby nowowpisanych adwokatów lub aplikantów adwokackich. Zarządzając zamknięcie listy lub ograniczenie liczby wpisów, minister spra-

wiedliwości określi, czy i w jakiej mierze zamknięcie lub ograniczenie dotyczy poszczególnych kategorii aplikantów adwokackich lub aplikantów sądowych. Następane rozdziały omawiają obo-

wiązki i prawa adwokatów, ustrój i działalność izb adwokackich, kompetencje naczelnej rady adwokackiej, nadzór państwowy, odpowiedzialność dyscyplinarną i sprawy, dotyczące aplikantów adwokackich,

# Pożar w wytwórni prochu

## 20 osób odniosło ciężkie rany. — Cztery osoby zmarły

WARSZAWA, 2. III. (PAT). Dn. 2 marca w godzinach przedpołudniowych w państwowej wy-

twórni prochu w Pionkach wybuchł pożar, spowodowany zapaleniem się zapasów prochu przy

ich sortowaniu.

Przy wybuchu 20 OSÓB ODNIOSŁO CIĘŻSZE RANY, A 3 OSOBY ŁĘJSZE.

Pogotowie lekarskie przewoziło rannych do szpitala w Radomiu.

4 OSOBY ZMARŁY na skutek odniesionych poparzeń.

Pożar został stłumiony. Władze sądowe i bezpieczeństwa prowadzą dochodzenie.

# Konfiskata za tendencje

## Ministerstwo uchyliło zakaz wydania drugiego nakładu „Głosu Powszechnego”

Warsz. kor. „Głosu Porannego” telefonuje:

Wychodzący w Warszawie dziennik „Głos Powszechny” został we wtorek skonfiskowany bez prawa wydania drugiego nakładu po konfiskacie.

Jest to, jak się zdaje, pierwszy tego rodzaju wypadek w praktykach konfiskacyjnych cenzury w Polsce.

Redakcja „Głosu Powszechnego” została zawiadomiona, że wtorkowy numer dziennika uległ konfiskacie nie za poszczególne artykuły lub ich u-

stępny, ale za cały układ i ogólną tendencję numeru.

„Głos Powszechny” pozostaje pod redakcją Jerzego Szuriga, a do grona bliskich współpracowników pisma należy p. Moraczewski. Redakcja „Głosu Powszechnego” podjęła w ministerstwie spraw wewnętrznych kroki interwencyjne, które dały ten rezultat, że władze administracyjne cofnęły zakaz wydania drugiego nakładu po konfiskacie. Redakcji wskazano pięć artykułów skonfiskowanych.

# Tajemnicza bomba

## we francuskich zakładach lotniczych

PARYŻ, 2. III. (Tel. wł.). — W szatni zakładów lotniczych Liore-Nieuport i Issy-les-Moulineaux, jak donosi „Intransigeant”, znaleziono 10-kilową bombę lotniczą, która po przebiegu dachu fabryki udkwiła w szatnię, nie wybuchając.

Ze względu na to, że samoloty wojskowe nie dokonywały ostatnio przelotów ponad fabryką, a poza tym nie latają one z ładunkiem bomb, władze, prowadzące dochodzenie, przysłały do wniosku, że bomba została rzucona do fabryki z przylegającej ulicy.

# 40 stopniowe upały w Ameryce

## Liczne ofiary śmiertelne w ludziach

RIO DE JANEIRO, 2. III. (PAT). Upały, panujące od 2-tych tygodni w Rio de Janeiro, dochodzące do 40 st., pociągają za sobą nietykany brak wody, ale także ofiary w ludziach.

Porażenia słoneczne, często śmiertelne, nie są w tej chwili rzadkością.

Także w stanach wiejskich na południe wysuniętych,

jak w stanie Sao Paulo panują silne upały. Jak donoszą z Sao Paulo i portu Santos, upały dochodzą tam do 35 st. w cieniu. Gdyby nie nagłe silne, ale krótkie deszcze, praca np. na budowach musiałaby być przerywana już od godz. 10 rano do 3.30 pop.

W stanach północnych, jak Ceara, gdzie do niedawna pano-

waly susze, przed którymi ludzie uciekali tysiącami, spadły obecnie tak ulewne deszcze, że ruch kolejowy w okolicach stolicy stanu Fortaleza, musiał ulec przerwie, od granic stanu Rio de Janeiro aż ku La Plata. Panują mimo upałów silne wiatry północne, które powodują wiele awarii mniejszych statków przy brzeżnych.

# Kat Braun

## stara się o podwyżkę

Wykonawca wyroków sprawiedliwości, kat Braun, wszczął starania u władz zwierzchnich w sprawie zmiany zaszerogowania. Jak się okazuje, w czasie ostatnich awansów, kat Braun został pominięty.

Obecnie stara się on o przeniesienie do wyższego szczebla uposaże-

niowego, powołując się na to, że zarobki jego spadły po ustawie amnestyjnej, a uposażenie, w wysokości 200 zł. miesięcznie, jest zbyt niskie. Jak wiadomo, dodatkowe gratyfikacje kata Brauna uależnione są od każdej wykonanej egzekucji.

# Jędrzejowska przegrała w finale

NICEA, 2 3. (PAT). W turnieju tenisowym w Monte Carlo do pary Mathieu — Sperling 4:6, 6:3, 2:6. W wtorek rozpoczęły się międzynarodowe zawody tenisowe w Mentonie, w których startować będą: Hoczynski, Jędrzejowska, Tartowski i Hebda.

EUROPA  
Pocz. s. 4. 6. 8 10  
Ceny miejsc od 80 gr.

KRÓLOWA  
DŻUNGLI  
KOBIECY TARZAN





Po niefortunnym ataku sen. Kozłowskiego na p. wicepremiera Kwiatkowskiego, w kuluarach senatu krążyła taka zagadka:

— Jaka jest różnica między dawnymi i obecnymi wystąpieniami prof. Kozłowskiego na terenie parlamentu?

— ???  
— Taka, jak między expose premiera i pozą ekspremiera!

Mimo niewielkich szans, legitymiści austriacy nie tracą nadziei, że uda im się przeprowadzić restaurację Habsburgów.

Jest to swego rodzaju Otto - sugestia.

Wraz ze zgonem Elihu Roota, który zmarł ostatnio w wieku lat 92, odszedł z tego świata ostatni z „Trzech muszkieterów”, jak nazywano w Ameryce Teodora Roosevelta, prezydenta Tafta i Roota, który w r. 1912 otrzymał pokojową nagrodę Nobla był swego czasu jednym z najbardziej wpływowych mężów stanu, szczególnie z tego względu, iż łączyła go serdeczna przyjaźń z obu wymienionymi prezydentami. Słynna jest jego kaśliwa ironia, a anegdota o nim i „jego” prezydentach wypełniały przed wojną szpalty wszystkich amerykańskich pism humorystycznych.

Bardzo piękna jest np. wymiana depezb pomiędzy Rootem i Taftem. Taft był wówczas gubernatorem na Filipinach, a Root ministrem wojny. Taft był niezwykle korpulentny i ważył 130 kilo. To był dostateczny powód dla Roota, aby go wysłać na trudną ekspedycję, którą trzeba było odbyć konno. Przed nadesłaniem jakiegokolwiek rzeczowego raportu z wyprawy Taft wysłał depezę do Waszyngtonu: „Doskonale zniósłem konną jazdę”. Root odpowiedział urzędowo: „Zameldować jak się czuje koń”.

Cesarz Franciszek Józef nie był obojętny względem kobiet. Jego romans z młodszą tancerką Ewelina Joss wywołał swego czasu w Wiedniu wiele hałasu. Cesarz miał 40 lat, a tancerka 20. Franciszek Józef często pswtarzał:

— Pomyśl, moja droga, jestem dwa razy starszy od ciebie!

Stosunek ten trwał dość długo. Ale koniec końców piękna Ewelina musiała ustąpić, inne piękności zajęły jej miejsce i Franciszek Józef zapomniał o niej.

U schyłku lat, tuż przed wojną, cesarz znowu spotkał się z Ewelina. Franciszek Józef był już trzęsącym się staruszkiem. Postarzała się, posiwiała i roztyła Ewelina Joss, Franciszek Józef rozpoczął z nią rozmowę wspominając przeszłość.

— Pomyśl, moja droga, jak szybko mija czas... Wydaje się, jakby to wszystko odbywało się wczoraj! A przecież mam już 80 lat! A ty ile masz?

Ewelina Joss bez zastanowienia odpowiedziała:

— Przecież Wasza cesarska mość doskonale wie, że jestem dwa razy młodszą od Waszej cesarskiej mości!

Cesarz spojrzał wyblakłymi, mętłymi oczyma na sześćdziesięcioletnią piękność, westchnął i powiedział:

— Tak, tak, oczywiście! Istotnie jest pani dwa razy młodszą ode mnie! Pamiętam, pamiętam. A więc ma pani również nie mało: czterdzieści lat!

Kokieteria zatryumfowała nad matematyką.

# Skopolamina zmusza do mówienia

Sensacyjne wyniki praktyki amerykańskiej z tym dziwnym specyfikiem

W związku z procesem Moskiewskim Radka i towarzyszy wielu rzeczoznawców, szczególnie w Anglii, zainteresowało się zagadnieniem, czy oskarżonym w tym procesie nie dano jakiegoś specyfiku, który częściowo hamuje pewne naturalne funkcje, a znowu inne nadmiernie pobudza. W dyskusji na ten temat wymieniano najczęściej skopolaminę, wygłaszając częstokroć zgoła fałszywe opinie o objawach, wywołanych przez ten specyfik.

Pewne jest, że w Europie, a przede wszystkim w Anglii, fachowcy już od lat interesują się problemem, jakim sposobem z pomocą chemii możnaby wykrywać zbrodnie i skłaniać przestępcę do złożenia zeznania. Nie wiadomo, czy i w Rosji były również podejmowane tego rodzaju próby, faktem jest jednak, że w Stanach Zjednoczonych rozpoczęto już praktyczne stosowanie tego rodzaju metod, szczególnie przy pomocy skopolaminy. Mielśmy okazję rozmawiać na ten temat z największym kryminologiem amerykańskim, Henrym Morlonem Robinsonem, który oświadczył, co następuje:

— Skopolamina jest specyfikiem, składającym się głównie z soku silnie trującego ziela. Wynalazcą tego specyfiku jest pewien chemik z Texas. Działanie tego specyfiku jest niezwykle dziwne: działa on mianowicie jedynie na ściśle określone części mózgu, które zupełnie obywatnia, a jednocześnie nie tylko nie osłabia pamięci, lecz jeszcze ją wzmacnia, a poza tym zmusza każdego, choćby to był wyjątkowo milczący człowiek,

do nieustannej gadatliwości w ciągu kilku godzin, przy czym opowiada on przeżycia ze swej przeszłości, o których by sobie w normalnym stanie nigdy nie przypomniał. Po pierwszych próbach przypuszczano, że skopolamina może pobudza jedynie fantazję znajdującego się pod jej działaniem człowieka, podobnie jak nie raz pijani podają jako fakty wydarzenia, które są jedynie wytworem ich fantazji. Jednakże po bardzo dokładnym zbadaniu okazało się, że znajdujący się pod działaniem skopolaminy ludzie mówią wyłącznie o wydarzeniach, które naprawdę miały miejsce, tylko, że w stanie normalnym albo nie uświadamiali sobie tych faktów, albo też mieli hamulce wewnętrzne, powstrzymujące ich od ich wypowiedzania. Przede wszystkim te wszystkie wewnętrzne hamulce usuwa działanie skopolaminy.

— Czy dokonywane były praktyczne próby z oskarżonymi lub przestępcami? — zapytaliśmy.

Robinson potwierdził skinieniem głowy:

— Ależ naturalnie. Wyniki tych prób były zdumiewające. Przede wszystkim podjęto próby w stanie Alabama, a mianowicie w roku 1934, w którym udało się skłonić do szczegółowych zeznań już po pierwszym zastrzyku skopolaminy 25 morderców, którzy uporczywie zaprzeczali dokonania zbrodni. Opowiedzieli oni prosto i rzeczowo wszystko, jak gdyby cała sprawa zupełnie nie dotyczyła ich, lecz kogoś obcego. Mówili oni bez żadnych hamulców z wszelkimi szczegółami, a przy tym mieli taki wyraz twarzy, jak gdyby nie byli już

w ogóle na tym świecie, przy czym zdawali się zupełnie nie dostrzegać, co się wokół nich dzieje, tylko mówili i mówili. Po tym następuje zwykle głęboki sen. Gdy się po tym budzą — oczywiście jeśli się budzą zdrowi — nie pamiętają o niczym.

— Powiedział pan, panie Robinson, że jest wątpliwe, czy się zdrowi obudzą. Czyż ten specyfik jest tak niebezpieczny?

— Tak jest niestety. Gdyby nie ta okoliczność, nie istniałaby już w tej chwili ani jedna instancja śledcza, która by nie stosowała codziennie skopolaminy. Niestety jest ona niebezpieczna dla życia. Jeśli ktoś nie ma wyjątkowo dobrej konstytucji organicznej, to już jeden zastrzyk może w ciągu paru dni spowodować śmierć. Badania co do tego punktu nie są jeszcze ukończone, bowiem z drugiej strony istnieją ludzie, którzy wydają się być zupełnie immunizowani na działanie tej trucizny i żadna ilość im nie szkodzi. Ale właśnie ta okoliczność, że nigdy z góry nie można powiedzieć, czy ktoś znieśnie działanie tego specyfiku, czy też nie, zmusiła chwilowo do zaprzestania stosowania tej metody również w Alabamie. Może za pięć lat uczynimy krok naprzód w tej dziedzinie.

— Jaki jest więc wedle pańskiego mniemania najlepszy środek niewątpliwego stwierdzenia, czy ktoś podejrzanym popełnił inkryminowany mu czyn, czy nie?

Mr. Robinson uśmiechnął się:

— Wciąż jeszcze stary dobry system daktyloskopijny. Został on u nas, w Stanach, tak udoskonalony, że pracuje omal ze stu procentową pewnością, jeśli idzie o zawodowych przestępców. W praktyce jest omal wykluczone, aby ktoś miał taki odcisk palca, jak inny. Teoretycz-

nie obliczono, iż najwyżej wśród 64 milionów ludzi mógłby się zdarzyć wypadek identycznego odcisku palca u dwóch osób. Policja amerykańska posiada odciski palców 30 milionów osób, skatalogowanych wedle zdumiewająco ścisłego systemu. Identyfikacja ujętego przestępcy da się na podstawie tego systemu stwierdzić w ciągu paru minut, oczywiście jeśli jest to człowiek, który już miał do czynienia z policją. Ale nie ulega wątpliwości, że za pięć lat będziemy pracowali przy pomocy skopolaminy, oraz zupełnie innych specyfików. W każdym razie chemia znajduje się jeszcze w początkach swej praktycznej pomocy dla kryminalistyki i wymiaru sprawiedliwości.

George Sullivan.

**WYCIECZKA DO WIEDNIA**  
na Targi Wiedeńskie

od 9 do 16 marca  
zł. 135.—

**WYCIECZKA DO PRAGI**  
na Targi Praskie

od 7 do 13 marca  
zł. 100.—

Zapisy i informacje  
**Wagons-Lits-Cook**  
Piotrkowska 68.

**CAŁY ŚWIAT**

W JEDNYM ZGODNYM AKORDZIE PODZIWIU

dla mistrzowskiej realizacji

**Abla GANCE'a**

i nieporównanej kreacji

**Harry BAUR'a**

w monumentalnym arcydziele ekranu

**WIELKA MIŁOŚĆ Beethovena**

Wkrótce w kinie

**„PALACE”**

## Dzisiejsze audycje

WSPÓŁCZESNA TWÓRCZOŚĆ SKRZYPCOWA

Interesująca dla wszystkich melomanów będzie audycja radiowa z płyt o godzinie 19.20, która przyniesie kilka utworów z współczesnej literatury skrzypcowej. Radiosłuchacze usłyszą więc koncert skrzypcowy D-dur słynnego kompozytora rosyjskiego Prokofiewa, dwa drobne utwory modernisty francuskiego Mariusza Milhauda oraz niezwykle nastrojową, mieniącą się tysiącami barw „Fontannę Aretuzy” Szymanowskiego. Audycja ta będzie tym wartościowsza, że wykonawcą wszystkich utworów będzie świetny skrzypek węgierski, Józef Szigetti.

MIŁOŚĆ SZOPENA DO OJCZYZNY  
Jednym z najsilniejszych i najistotniejszych bodźców twórczości Szopena była miłość ojczyzny.

Garstka ziemi, wręczona Szopenowi

przez Elsnera i przyjaciół w chwili, gdy opuszczał ojczyznę, pozostała mu na zawsze najdroższą pamiątką. Dola i niedola Polski do głębi wstrząsały Szopenem i wpływają potężnie na muzykę najpoetyczniejszego z kompozytorów. Tęsknota za krajem, bunt wewnętrzny i ogrom bólu na wieść o upadku powstania znajdują wyraz w wielu dziełach szopenowskich. Wspomnienia i rozmyślenia o Polsce z emigrantami, miłość kraju rodzinnego cechują każdy okres jego życia.

Wieczór XI z cyklu „Opowieści o Szopenie” p. t. „Obrazy miłej ojczyzny” o godz. 21.00 poświęcony będzie tej właśnie stronie psychiki wielkiego kompozytora. Stronę literacką audycji opracował wnikliwy i świetny znawca Szopena — Jarosław Iwaszkiewicz, część muzyczną wieczoru powierzono Henrykowi Sztompce.

**Wkrótce**

**W kinie „EUROPA”**

KRÓL HUMÓRU

**ADOLF**

**DYMSZA**

w swej najnowszej komedii p. t.

**30 karatów szczęścia**





Koniec wieńczy dzieło

Wiadomości bieżące

DYZURY APTEK. — Noce dzisiejszej dyżuruja następujące apteki: Niewiarowskiej (Zgierska 87); J. Hartmana (Brzezińska 24); Hiszpańskiego (Plac Wolności 2); Perelmana i S-ki (Cegielniana 32); Cymera J. (Wólczańska 37); W. Danieleckiego (Piotrkowska 127); Wójcickiej (Napiórkowskiego 27).

Redukcja kontyngentu mięsa koszerne

Kontyngent mięsa z uboju rytualnego, przeznaczony dla ludności żydowskiej, stał się mniejszy. Jak się dowiadujemy, na miesiąc marzec r. b. władze wyznaczyły kontyngent o 20 procent mniejszy, aniżeli w ubiegłym miesiącu, lutym.

Advertisement for 'GRAND-KINA' film featuring Paula Wesely, directed by Gezy von Bolvary. Title: 'SAM NA SAM'.

Lody ruszyły na Warcie Pogotowie usuwa zapory

Według wiadomości nadeszłych do władz wojewódzkich, sytuacja na rzece Warcie uległa poprawie o tyle, że na terenie powiatów wieluńskiego i sieradzkiego lody wieczorem dnia onegdajszego ruszyły.

Wskutek tego w wielu miejscach, między innymi pod kolumną Mikołajewsk, oraz tuż pod Sieradzem utworzyły się zatopy.

Bójka szoferów w restauracji przy ul. Traugutta 10

W restauracji przy ul. Traugutta 10 powstała wczoraj bójka między kilku szoferami taksówek. W czasie bijatyki został poturbowany tępymi narzędziami 34-letni szofer Leon

Unia pracowników umysłowych

popiera akcję majstrów Widzewskiej Manufaktury

W związku z trwającym strejkem majstrów w Widzewskiej Manufakturze w dniu 1 marca odbyło się nadzwyczajne posiedzenie prezydium rady okręgowej unii zw. zaw. pracowników umysłowych. Na zebraniu uznano postulaty strejkujących za uzasadnione i opowiedziano się w ostrej formie przeciwko usunięciu strejkujących przemocą przy użyciu do tego funkcjonariuszy miejscowego oddziału straży ogniowej. Rada okręgowa unii przyjęła rezolucję, w której winę za wybuch strejku majstrów zrzuca na oporne stanowisko firmy, która przy tym w całym szeregu punktów gra na zwłokę, postępowanie firmy uznaje za sprzeczne z dobrymi obyczajami i normami prawnymi, a w rezultacie apeluje do majstrów o solidne wytrwanie w akcji.

Poza tym prezydium rady postanowiło wysłać delegację do wojewody i interweniować u inspektora pracy, a gdyby się

spór przeciągał, to zwrócić się do ministra opieki społecznej, a nawet do premiera.

Uruchomienie tkalni bez majstrów

Jak się dowiadujemy, dyrekcja Widzewskiej Manufaktury wystosowała do Funduszu Pra-

cy pismo z zapotrzebowaniem na majstrów.

Niezależnie od tego, w dniu wczorajszym tkalnia została uruchomiona bez dozoru technicznego, to znaczy bez majstrów. Na tkalni pracowała w dniu wczorajszym tylko jedna zmiana robotników. Strejk majstrów nadal trwa.

Akcja majstrów fabrycznych o zawarcie umowy zbiorowej w Łodzi

Związek majstrów fabrycznych w Łodzi wystosował kilka dni temu pismo do wszystkich związków przemysłowców włókienniczych, proponując zwołanie wspólnej konferencji na piątek, dnia 5 marca r. b.

Na konferencji tej miała być omówiona sprawa umowy zbiorowej dla majstrów w całym przemyśle włókienniczym. Do tej pory jednak ani jeden związek przemysłowców nie zajął w

tej sprawie zdecydowanego stanowiska.

Jak się dowiadujemy, związek majstrów fabrycznych zdecydował wany jest proklamować protestacyjny strejk, o ile do tego terminu nie otrzyma jasnej odpowiedzi ze strony przemysłowców.

Sprawa ewentualnego proklamowania strejku zdecydowana będzie na zebraniu majstrów w dniu 7 b. m.

Advertisement for B. P. LIBER GLATTER, przeżywszy lat 63. Wyprowadzenie drogiej nam zwłok nastąpi dziś, dn. 3 b. m. o godz. 2.30 z domu przedpogrzebowego na ementarzu w Piotrkowie, o czym zawiadamia pozostała RODZINA.

Dwaj endecy skazani za najście na lokal P. P. S. przy ul. Zielnej

Przed sądem okręgowym w Łodzi toczyła się w dniu wczorajszym rozprawa, będąca echem zeszłorocznych wyborów do rady miejskiej.

W okresie przedwyborczym często dochodziło do starć między bojówkami partii politycznych, a głównie między endekami a PPS-em. Jedno z takich starć rozegrało się w lokalu koła dzielnicowego PPS-u przy ul. Zielnej 29.

Grupa bojówkarzy endeckich licząca około 50 osób, uzbrojonych w kastyty i rurki gazowe, wkroczyła do lokalu, zdemolowała wnętrze i pobiła kilku członków PPS-u, a m. in. Antoniego Robaka, Antoniego Grygielskiego i Józefa Grabskiego, po czym zbiegła.

Przybyła na miejsce policja wszczęła dochodzenie, które do-

prowadziło do ujęcia dwóch na pastników: 23-letniego Józefa Radwańskiego i 23-letniego Józefa Stasiaka, członków Str. Narodowego.

Obaj stanęli wczoraj przed sądem. Przewodniczył rozprawie s. Merson, oskarżenie wnosili prok. Kłoczkowski, obrony podjęli się adw. Kowalski i apl. adw. Zabłocki.

Oskarżeni nie przyznali się do winy, wyjaśniając, że zupełnie przypadkowo znaleźli się na ul. Zielnej, w pobliżu lokalu partyjnego PPS-u.

Powołany w charakterze świadka przod. Wiśniewski zeznał, że policja miała informację o zamierzonym najście endeków na lokal socjalistów i w związku z tym zarządzono było pogotowie. Tego samego dnia bojówkarze endecy pobili na ulicy członka PPS-u, Krasowskiego. Socjaliści chcieli wziąć odwet za najście, policja jednak nie dopuściła do tego.

Kieszonkowiec na przystanku

Janina Marganiec wsiadając wczoraj na dworcu Łódź - Kaliska do tramwaju linii 5, zauważyła brak sakiewki. Na rękę pozostał jej jedynie wieszak od sakiewki, którą najwidoczniej sprytny złodziej odciął żyłką.

Poszkodowana wszczęła alarm. Nadbiegła policja, jednakże po złodzieju nie było już śladu.

Strata Janiny Marganiec, która posiadała w sakiewce różne dokumenty i pieniądze wynosi ok. 100 złotych.

Pomoc zimowa to nie jałmużna-to obowiązek i nakaz sumienia!

Świadek obrony, Kończak, zeznał, że powodem najścia na lokal były pogłoski, że socjaliści wykopali trzy groby na ementarzu i w jednym z nich umieścił li fotografię adw. Kowalskiego, urządzając symboliczny pogrzeb.

Św. Józef Grabski, jeden z poszkodowanych, odmówił odpowiedzi na pytania adw. Kowalskiego, potwierdził jednak udział oskarżonych w zajściu.

Św. wywiadowca Grenda zeznał, że oskarżony Radwański przebywa stale w towarzystwie znanych złodziei, a Stasiak był karany za udział w zajściach ulicznych.

Po wysłuchaniu przemówienia prok. Kłoczkowski i obrońców, sąd skazał Radwańskiego na 10 miesięcy więzienia, a karanego już Stasiaka na 1 rok więzienia.

Magistrat wyegzekwuje w marcu zaległe podatki miejskie

Wydział podatkowy zarządu miejskiego przystąpił już do sporządzania wniosków egzekucyjnych na zaległości z tytułu samostajnych podatków miejskich za rok 1936 (podatek od zbytku mieszkaniowego, od sztyldów i reklam, od psów, wojskowy zasad-

niczy, opłata za korzystanie z ulic miejskich). Skierowanie tych wniosków do urzędów skarbowych nastąpi w drugiej połowie bieżącego miesiąca, po czym wszczęte zostanie postępowanie egzekucyjne, którego koszty ciążą na dłużników.

Ślubem nie zmazał winy Trzy lata więzienia za zgwałcenie

Na ławie oskarżonych w sądzie okręgowym zasiadł w dniu wczorajszym 21-letni Marian Krzywacki, oskarżony o zgwałcenie 17-letniej Jadwigi Porczyńskiej.

Siedząc w więzieniu po dokonaniu przestępstwa Krzywacki okazał skruchę, oświadczając gotowość poślubienia Porczyńskiej.

Prokuratura udzieliła na to zezwolenia i ślub odbył się w więzieniu.

Mimo to sprawie nadano bieg wczoraj Krzywacki stanął przed sądem. Rozprawa toczyła się przed zamkniętymi drzwiami. Obrona wносиła adw. Brodzka. Sąd skazał Krzywackiego na trzy lata więzienia.

Samobójstwo urzędnika ubezpieczalni społecznej

Wczoraj wieczorem w mieszkaniu własnym przy ul. Przemysłowej 91 targnął się na życie 32-letni Tadeusz Warcholiński, urzędnik ubezpieczalni społecznej w Łodzi.

Warcholiński zażył dużą dawkę kwasu solnego. Wezwany lekarz pogotowia przewiózł denata w stanie ciężkim do szpitala ubezpieczalni.

Jak wynika z pozostawionych przez denata listów, targnął się on na życie na tle nieporozumień rodzinnych.

Skrzynka do listów

Szanowny Panie Redaktorze! Uprzejmię proszę Pana Redaktora o gościnę na łamach Jego poczytnego pisma dla następujących słów wyjaśnienia.

Celem pouczenia kogo należą z redakcji „Oreodownika“ od powiadam na postawione mi w nr. tego pisma zapytanie, przypominając, że na sejmie Lubelskim 1568-1569 roku nietylko Litwa i Ruś, ale i Prusy mocą specjalnych ustaw zjednoczone zostały z Polską (Koroną). Można się o tem przekonać w odpowiednim rozdziale każdego popularnego podręcznika historii polskiej.

Być może zresztą, że nie ignorancja była przyczyną tego „żydowskiego“ qui pro quo w istotnej „sieci“ zakłamania, być może, że ostatni Jagiellonida, przeprowadzając w ten sposób dzieło Unii, popełnił istotnie coś ze stanowiska „Oreodownika“ niewłaściwego, co o czym redakcja tego szanownego organu nie chce poprosu wiedzieć ani słyszeć, być może nawet, że działały tam ukryte wpływy żydow - komuny, frontu demokratycznego, albo zgoła szkockiej masonerii, ale na miły Bóg — to jeszcze nie jest powodem, by o tym dzisiaj, po upływie 400 prawie lat, nie wolno było pisać w zgodzie z prawdą historyczną.

Dziękując Panu Redaktorowi za zmiłoszczenie tych kilku słów, kreślę wyrazy szacunku i poważania.

(—) St. Włękowski.

JESZCZE O GRYPY

Trzeba przyznać, że zostało bezsprzecznie dowiedzione, że grypa robiła największe spustoszenie tam, gdzie nie dbano o czystość mieszkania, natomiast ci, którzy systematycznie zaciągali podłogi zaprawą „Dobrolin“ a więc dbali o czystość mieszkania, byli bardziej odporni. Pamiętajmy więc, że czystość mieszkania, którą można osiągnąć dzięki idealnej zaprawie do podłóg „Dobrolin“, to pierwszy krok w walce z grypą.



**„Łódzcy gangsterzy”**  
zasiada 21 kwietnia r.b.  
na ławie oskarżonych

Tak się dowiadujemy, prokurator przy sądzie okręgowym w Łodzi opracowała już akt oskarżenia przeciwko Henrykowi Baruchowi i jego towarzyszącyemu sprawcom sensacyjnego porwania syna b. sen. Budzyna. Akt oskarżenia został doręczony łódzkim „gangsterom” przebywającym w więzieniu przy ul. Kopernika.

Rozprawa przeciwko porwaczom wyznaczona została na dzień 21 kwietnia.

Jak się dowiadujemy, obronę w tej sensacyjnej sprawie wnoszą będą adw. adw. Forelle, Dezyński i Woiski.

#### OTWARCIE KAWIARNI „EUROPEJSKIEJ”

Łodzi przybywa kawiarnia w wielkim stylu, wzorowana na przodujących zakładach stołecznych p. f. „Europejska” przy ul. Piotrkowskiej 113 pod zarządem b. kierowników „Ziemiańskiej” pp. B. Kuntzego i K. Włostowskiego.

Wytwornie urządzone lokal mieści się na trzech kondygnacjach: parter — kawiarnia, I piętro — sala klubowa i czytelnia i podziemia — bilardy.

Architektonika i urządzenia wewnętrzne przystosowane są do ostatnich wymogów techniki doby obecnej.

Specjalny nacisk kierownictwo kładzie na asortyment pism codziennych, tygodników, ilustracji.

Atrakcyjnym magnesem kawiarni będą koncerty popularnego zespołu muzycznego Haliny Adamskiej - Grossmanowej.

Już jutro na ekranie  
„GRAND-KINA”

ukazuje się znakomita aktorka  
**PAULA WESSELY**

w filmie  
reżyserii Gezy von Bolvary  
„SAM NA SAM”

**Ani jedno dziecko w Polsce nie może być głodne. Każdy grosz, złożony na konto P.K.O. Nr. 70.200 przyniesie ulgę bezrobotnym. Ratujmy odzima i głodu**

## Ludwik van Beethoven na ekranie.

Całe jego życie podobne jest do burzliwego dnia. Na początku — ranek młody, jasny. Zaledwie — jakiś podmuch parniejszy — jeden, drugi. Lecz wyczuwa się już w nierzuchym powietrzu jakąś tajemną pogroźkę, jakiegoś ciężkiego przeżycia. Nagle kłębią się wielkie chmury, słychać już tragiczne pomruki, poszum groźnej ciszy, szalone wichry Symfonii Bohaterskiej i Symfonii C-moll. Nie zmiatają one jednak jeszcze pogody dnia. Radość pozostaje radością; w smutku chowa się zawsze jeszcze nadzieja.

Romain Rolland o Beethovenie  
Film wystawił znakomity pomnik wielkiemu kompozytorowi. Reżyser europejski — Abel Gance, zrealizował nowy wielki film p. t. „Beethoven”. Z należytym pietyzmem Gance jeszcze dwa lata temu przystąpił do prac wstępnych. Opracowanie scenopisu zostało powierzone sześciu wybitnym literatom francuskim. Znakuści muzycy zastosowali do filmu „Beethoven” najcenniejsze kompozycje mistrza, między innymi słynną Sonatę Księżycową, poświęconą ukochanej mistrza — Julietcie Guicciardi. Przy realizacji filmu „Beethoven” nie szczędzono kosztów. Beethovena gra Harry Baur. „W kreacji Baura postać Beethovena nabrała rumieńców życia i stała się bliska wszystkim” — tak pisał po prapremierze paryskiej filmu

# Ministerstwo ostrzega

## zarówno socjalistyczna większość, jak i endecka mniejszość

### Pierwszy sygnał, zwiastujący rozwiązanie rady miejskiej w Łodzi

Donosiliśmy wczoraj, że prezydent Godlewski wezwany został do Warszawy przez ministerstwo spraw wewnętrznych w sprawie wytworzonej wyjątkowej sytuacji na terenie łódzkiego samorządu.

Z jednej strony kluby, posiadające większość w radzie miejskiej, nie chcą przystąpić do prac budżetowych do czasu zatwierdzenia magistratu socjalistycznego z Norbertem Barlickim na czele, z drugiej zaś EN DECY, ODMAWIAJĄ MIASTU WSZELKICH POŻYCZEK, niezbędnych na prowadzenie robót inwestycyjnych, a na uchwalenie których potrzeba co najmniej dwóch trzecich głosów ogółu członków rady miejskiej.

Zarówno stanowisko socjalistycznej większości, wstrzymującej uchwalenie budżetu, jak i stanowisko endeckiej mniejszości — utrudnia w dużej mierze położenie tymczasowego zarządu miejskiego, który w tych warunkach, nie może w ogóle prowadzić normalnej gospodarki, mając snaralżowane ręce.

Jak to już wczoraj donosiliśmy, RADA MIEJSKA OTRZYMA UPOMNIENIE, OSTRZEGA JACE PRZED GROZĄCYM JEJ ROZWIĄZANIEM NA WYPADEK NIE UCHWALENIA W TERMINIE BUDŻETU.

Tekst upomnienia nadszedł już wczoraj do Łodzi na ręce

p. wojewody, który z kolei przekazał je prez. Godlewskiemu do odczytania na zebraniu plenum.

Jak się dowiadujemy, upomnienie, powołując się na odnośne artykuły ustawy samorządowej, przestrzega zarówno większość obecnej rady, a więc socjalistów, jak i mniejszość radziecką — endeków. Pierwszych ministerstwo wzywa do natychmiastowego podjęcia prac budżetowych, które winny być właściwie zakończone jeszcze w dn. 1 marca r. b. i przesłane do zatwierdzenia władzom nadzorczym.

Endeków zaś ministerstwo przestrzega przed destrukcyjną działalnością, która przejawia się w postaci stwarzania trudności przy uchwaleniu pożyczek.

Więć o wystosowaniu upomnienia rządowego do rady miejskiej, wywołała w kołach politycznych duże wrażenie. Posunięcie ministerstwa komentowane jest jako pierwszy sygnał, zwiastujący bliskie rozwiązanie obecnej rady miejskiej Łodzi. (ge)

#### Dziś posiedzenie rady miejskiej

Dziś wieczorem odbędzie się 7 z kolei posiedzenie plenarne rady miejskiej.

Posiedzenie to będzie właściwie dalszym ciągiem poprze-

dniego zebrania, przerwane wskutek awantur endeckich podczas przemówienia radnego Głazewskiego z PPS.

Posiedzenie wywołało olbrzymie zainteresowanie, gdyż przebieg jego zapowiada się również dość burzliwie.

Na porządku dziennym znajdują się m.in. następujące sprawy: drugie uchwalenie pożyczki w kwocie 6.900.000 zł. na roboty inwestycyjne.

Następnie na posiedzeniu znajdują się sprawy, załatwione onegdaj na komisji do spraw ogólnych, a więc pożyczka w kwocie 500.000 zł. na cele opieki społecznej, 10-proc. dodatek do uposażeń dla pracowników miejskich, sprawa zasiłku dla sezonowców, sprawa dożywiania działwy, pożyczka na inwestycje w r. 1936. Najbardziej sensacyjnie zapowiada się jednak debata nad wnioskiem w sprawie pokrywania przez magistrat kosztów utrzymania w zakładach opiekuńczych nieletnich sierot po ofiarach Szaniawskiego i zamachu petardowego na ul. Zawłszy.

Sprawa ta kilka razy była już odraczana, dzisiaj natomiast ma być ostatecznie rozstrzygnięta.

Następnie rada rozpatrzy sprawę przemianowania ulic Przejazd na Daszyńskiego i Zagajnikowej na dr. Kopcińskiego, sprawę wybudowania wiaduktu kolejowego oraz niektó-

re sprawy, które znajdowały się wczoraj na posiedzeniu komisji do spraw ogólnych.

W końcu udzielona będzie przez magistrat odpowiedź na interpelacje klubu radnych obozu narodowego w przedmiocie usunięcia urzędników — żydów ze stanowisk, zajmowanych w magistracie i niepowierzenia żydom dostaw mlejskich.

Największym jednak „gwoździem” dzisiejszego posiedzenia będzie zapewne odczytanie upomnienia ministerialnego, ostrzegającego radę miejską przed rozwiązaniem, które może nastąpić w wypadku, jeśli rada nie uchwali w terminie, wyznaczonym przez władze nadzorcze budżetu m. Łodzi.

Upomnienie to odczyta m. prz. Godlewski na samym wstępie posiedzenia. (g)

#### Posiedzenie komisji do spraw ogólnych

Pod przewodnictwem wiceprezydenta Kozłowskiego odbyło się w dniu wczorajszym posiedzenie komisji radzieckiej dla spraw ogólnych.

Na pierwszy ogień poszła sprawa zawieszenia dwóch planów zabudowy, jako niezgodnych z planem regulacji. Komisja przyjęła bez sprzeciwu wniosek wydziału technicznego, zawieszając plany.

Następnie omawiano sprawę emerytur dla byłych urzędników magistratu socjalistycznego: Rapalskiego, Smolika, Harasza, Adamskiego i Joela.

Radny Potkański (P. P. S.) wniósł o odroczenie tej sprawy, celem zebrania dalszych danych.

Radny Szwałder (ON) zgłosił sprzeciw, twierdząc, że radni socjalistyczni umyślnie odwołują sprawę emerytur.

Prez. Kozłowski prosił o podanie wniosku pod głosowanie, bowiem miasto musi wiedzieć, czy i ile będzie płacił.

W głosowaniu wniosek P. P. S. o odroczenie sprawy emerytur uzyskał większość.

Na tym porządek dzienny został wyczerpany.

### Chroni i upiększa cerę PUDER ABARID

## Strzeliła sobie w serce dowiedziawszy się, że kochanek jest żonaty

W mieszkaniu niejakiego Ziemeczki przy Al. Wolności 2 na Chojnach rozegrała się wczoraj po południu wstrząsająca tragedia.

U Ziemeczki odnajmował pokój jeden z policjantów łódzkich, który spotykał się tam ze swą przyjaciółką, 29-letnią Aleksandrą Czernik (Widzew, Wró-

bla 9), wdową, zatrudnioną w charakterze robotnicy w „Widzewskiej Manufakturze”.

Czernikowa kochała do szaleństwa swego przyjaciela, to też wstrząsające wrażenie wywarła na niej wiadomość, iż jest on żonaty i ma dzieci.

Wczoraj Czernikowa spotkała się z przyjacielem w mieszkaniu Ziemeczki. W pewnym momencie zawiędzona niepostrzeżenie wyjęła policjantowi z pochwy rewolwer i strzeliła sobie w serce.

#### Gzjms spadł na przechodnia

Przy zbiegu ulic Zawadzkiej i Zachodniej wczoraj wieczorem runął na chodnik z wysokości III piętra kawał gzjmsu, który ugodził w głowę przechodzącego ulicą kupca 32-letniego M. Halberstadta (Mielczarskiego 13).

Ranę Halberstadta opatrzył lekarz pogotowia ratunkowego. Właścicielowi domu policja spięła protokół.

#### Ekspertyzy księgowości i bilansów

prowadzenie i konto a ksiąg  
**JAKUB ABRAMOWICZ**

zaprzysiężony biegły księgowy  
Łódź, Plac Dąbrowskiego 3  
telefon 169-91.

#### Sala Filharmonii

Narutowicza 20 — telef 213-84  
Teatr artystyczny  
Zespołu MORISZA SZWARCA  
Bilety do nabycia w kasie Filharmonii

Zaalarmowano niezwłocznie pogotowie, którego lekarz po nałożeniu prowizorycznych opatrunków przewiózł Czernikową do szpitala ubezpieczalni społecznej w stanie nie rokującym żadnych nadziei utrzymania przy życiu.

#### CUD EKРАНU!

## „PENNY” Dziś premiera w kinie „CASINO”

„Jest takie małe miasteczko w Kanadzie o dźwięcznej nazwie Winnipeg. Tam właśnie ujrzała światło dzienne Deanna Durbin, najśliczniejsza dziś w Ameryce aktorka filmowa.

Młodziutkie to stworzenie należy dziś do najbardziej popularnych gwiazd ekranu amerykańskiego. Jest to, mówiąc językiem fachowym — „a great personality”, czyli — wielki, oryginalny talent.

Początki kariery dzisiejszej sławy Hollywoodu datują się jeszcze z okresu dziecięcych chórów w szkole Nauczycielka śpiewu zwróciła wówczas uwagę ojcu Deanny, że powinien zainteresować się bardziej jej głosem. Przyjęto tedy nauczyciela śpiewu do domu państwa Durbin. Efekt nie dał długo na siebie czekać: Deanna została zaangażowana do „Eddie Cantors Radio hour”, czyli do zespołu słynnego komika filmowego, Eddie Cantora, mającego swe audycje w radio.

Eddie Cantor uzyskał w Deannie Durbin wielką atrakcję dla swojej „go dziny radiowej”. W ciągu jednego mie-

siąca Deanna Durbin stała się sensacją w U. S. A.

Właśnie w tym samym czasie wytwórnia New - Universal zaangażowała słynnych reżyserów europejskich Hermana Kosterlitz i Joe Pasternaka celem nakręcenia w Ameryce komedii muzycznej. Pasternak i Kosterlitz — to nieodłączna dwójka realizatorów wszystkich filmów z Franciszką Gaal w Europie. Oni to wywołali Gaal ze sceny budapeszteńskiego teatru i ofiarowali jej pierwszy kontrakt filmowy.

Do filmu „Penny” potrzebna była bohaterka. Kosterlitz i Pasternak zdecydowali się szybko: mała Deanna zagra tę rolę.

W ten sposób mała dziewczynka z Winnipeg dostała się na ekran. Film „Penny” to, utwór nakręcony wprawdzie w Ameryce, ale mający odrębny, pełny charakter, dzięki specjalnym podziękowaniom realizatorskim dwójki europejskich filmowców.

Dziś premiera w kinie „Casino”.

Z powodu wielkiego powodzenia występy Zespołu Artyst. Morisa Szwarca prolongowane na dalsze 6 dni! **DZIS**, środa, dn. 3 marca, czwartek, piątek, sobota i niedziela o godz. 9 wiecz. oraz w sobotę i w niedzielę o 4-ej po poł.

## „BÓG, CZŁOWIEK I SZATAN” Jakóba Gordina — w inacenicacji i reżyserii MORISZA SZWARCA



# Teatr, muzyka i radio

# Młodociany detektyw

### przyczynił się do ujęcia złodzieja

**TEATR MIEJSKI**  
Dzisiaj o godz. 8.30 wiecz. sztuka Bergera „Powódź”. Ceny niższe.  
W piątek o godz. 8.30 wiecz. premiera subtelnego trzyaktowego komedii Raphaëla „Gdyby młodość wiedziała, a starość mogła”.  
W sobotę o 4-jej popoł. kapitalna komedia Bałuckiego „Grube ryby” dla młodzieży szkolnej. Ceny niższe.

**TEATR POLSKI**  
Dzisiaj o godz. 20.30 w dalszym ciągu sztuka Bernarda Shaw’a p. t. „Profesja Pani Warren”. Kapitałne sceny między matką i córką są słuchane przez publiczność z zapartym oddechem. Dawno publiczność łódzka nie reagowała tak mocno na treść sztuki. Główne role grają Irena Horecka (zna komita Pani Warren), Łopuszańska, Tokarski, Nowosielski, Buczyński i Nawrocki. Sztukę świetnie wyreżyserował Karol Borowski.

„BÓG, SZATAN I CZŁOWIEK”  
Dzisiaj o godz. 21-iej w filharmonii występ zespołu artystycznego M. Szwarca w sztuce Gordina „Bóg, Szatan i Człowiek”.

**BILETY ULGOWE.**  
Biblioteka im. Borochowa (Zachodnia 59, tel. 191-50) wydaje bilety ulgowe do Teatru Polskiego na „Profesję pani Warren” z Ireną Horecką, na środę 3 marca i na sobotę 6 marca. 4 pp. po cenach najniższych, do teatru miejskiego na czwartek 4 marca na „Powódź” i na poniedziałek, 8 marca na „Grube ryby”.  
Biblioteka czynna codziennie od 10 do 2 i od 4 do 10 wiecz.

**DZISIEJSZY PROGRAM RADIOWY**  
6.35 Gimnastyka i muzyka z płyt  
11.30 „Ojciec Edka” — opowiadanie Ewy Zarembiny  
12.03 Koncert w wyk. zespołu salonnego.  
12.50 „Jak konserwować mięso?” — pogadanka  
13.00 „Coś dla każdego” (płyta za płytą).  
15.40 Pogadanka łódzkiej rodziny radiowej.  
15.55 Bronisław Huberman (płyty)  
16.10 „Zagadki muzyczne” — audycja dla dzieci starszych  
16.30 Utwory fortepianowe w wyk. Olgi Lapickiej.  
17.00 „Kawaleria na nowoczesnym polu bitwy” — odczyt  
17.15 Mała orkiestra  
17.50 „Zniesławienie” — pogadanka  
18.20 „Literatura przez mikrofon dla wszystkich”.  
18.35 25 minut muzyki symfonicznej (płyty)  
19.00 „Zamurowani” — epizod z powieści Morcinka  
19.20 Zespół salonowy

Już jutro na ekranie „GRAND-KINA” ukaże się znakomita aktorka PAULA WESSELY w filmie reżyserii Gezy von Bolvary „SAM NA SAM”

**WESOŁA EPIDEMIA**  
Dosyć nie mówny o tym. Tyle jest przecież innych tematów. Czyż nie lepiej mówić o innej wesołej epice, która wkrótce ogarnie całą Polskę? Epidemia ta będą piosenki, które wszyscy będą nucić i śpiewać. Cała Polska śpiewać będzie piosenki o zwijkach Morwitana. W domu, w kinie, na ulicy mruczą już dziś pod nosem przeboje o zwijkach Morwitana. Piosenki te są mile, pogodne i skomponowane przez wybitnych kompozytorów przebojów tanecznych. Jeśli dodamy, że przeboje te staną się przedmiotem ankiety radiowej dla wszystkich pałaczy w dniu 7 marca godz. 16, w której każdy może zdobyć jedną z wysokich premii pieniężnych zł. 1000.— zł. 300.— 100.— lub cenny upominek, nie będzie my się dziwić tej epidemii piosenkarstwej.  
Wolamy więc za palczami zwijek Morwitana: Wiwat Morwitana!

19.45 „Poloniści łódzcy w pracy kulturalno - oświatowej” — odczyt  
20.00 Muzyka taneczna  
21.00 „Opowieści o Szopenie” — „O-brazy miłej ojczyzny”. Przy fortepianie Henryk Sztopka  
21.45 Muzyka lekka  
22.40 Melodie taneczne (płyty)

**AUDYCJE ZAGRANICZNE**  
LONDYN (261) i DROITWICH (1500)  
21.15 Seresada nocna Mozarta, Koncert na skrzypce i wiolonczelę Brahmsa, Symfonia Nr. IX Szuberta  
PRAGA (470)  
20.20 Cykl pieśni Smetany  
21.00 „Morze” Kalika, Poemat symfoniczny Jezeka, Koncert skrzypcowy Szymanowskiego.

STRASSBURG (349)  
21.30 Symfonia Nr. 1 Saint-Saënsa, Koncert wiolonczelowy Schumanna i Poemat symfoniczny d'Indy'ego SZTUTTGART (523)  
20.45 Utwory Szuberta (Kwartet smyczkowy C-dur, Pieśni, Sonata fortepiana nowa B-dur)  
00.00 Scherzo Berlioza, Koncert skrzypcowy Brucha, Wariacje i Fuga Wehrlięgo, Chorał i wariacje na harfe z orkiestrą Widora, Pieśni, Sylwetki na smyczki Blumera i Wariacje Brueggemana.  
RZYM (420)  
21.00 Opera, Misterium i Balet Respighiego (Transmisja z mediolańskiej „Scali”)

**CAPITOL** wyświetla najprzedniejsze filmy!  
Dzisiaj i dni następnych! — Czołowe arcydzieło United Artists, całkowicie wykonane w kolorach naturalnych  
**OGRÓD ALLACHA**  
Reż. Ryszard Bolesławski. W rolach głównych: Mariena Dietrich, Charles Boyer, Józef Schillakraut  
Nadprogram: Kolorowy dodatek „Rumba wędruje przez świat” oraz tygodnik i kronika PAT  
Ceny miejsc na wszystkie seanse od **54 gr.**  
Hasłem naszym: Najniższe ceny! — Najlepsze filmy!

## Premiery teatralne

### „Bóg, człowiek i szatan”

Występy gościnne teatru M. Szwarca w Filharmonii

W sali filharmonii występuje gościnnie zespół artystyczny, utworzony przez założyciela teatru żydowskiego w Nowym Jorku, Morisa Szwarca, podczas jego ostatniego pobytu w Europie. W skład tego zespołu wchodzi wielu wartościowych aktorów, a wśród nich są tacy, których praca była i jest ściśle związana z rozwojem i modernizacją sceny żydowskiej, jak A. Morewski, A. Samberg, A. Stein i in.

Jako pierwszą premierę teatr ten wystawił dramat J. Gordina „Bóg, człowiek i szatan” w inscenizacji i reżyserii Morisa Szwarca. Sztuka Gordina, napisana kilkadziesiąt lat temu, została przez inscenizatora wystawiona bardzo starannie i oryginalnie. Przy zachowaniu pełnego pietyzmu dla autora, który porusza wieczne zagadnienie walki człowieka z mocami złymi i dobrymi, daje właścicielowi dramat naturalistyczny — reżyser wszedł na drogę stylizacji i modernizacji utworu, podkreślając zawarte w nim akcenty społeczne i klasowe. Tylko dzięki takiemu ujęciu sztuki wypuklił się konflikt człowieka, który z bogobojnej owieczki przeistacza się pod wpływem pieniędzy w uosobienie szatana, kroczącego po krzywdzie ludzkiej, po trupach i krwi ku... przepaści.

Behater sztuki, Hersz Dubrowner, wiesz się, gdy uswiadamia sobie, że nieludzki wyzysk, jaki stosował wobec swych robotników, doprowadził ich do nędzy i śmierci. Szatan, zły doradca Dubrownera, poddaje się. Miota się w gniewie przeciwko Bogu, ale musi przyznać, że można człowieka znieprawić, lecz zniszczyć całkiem jego duszy — nie można.

Sztuka została odegrana w sposób godny najwyższego uznania. Rola tytułowa w interpretacji Aleksego Steina wypadła znakomicie. Doskonale zagrał tkacza A. Morewski. Był nawskroś ludzki i przekonujący. W roli ojca Dubrownera wystąpił Samberg. Stworzył świetny typ charakterystyczny t. zw. „badachena”, przeżywającego lata swej minioniej świetności. Czarującym charakterem — szatanem był M. Lipman, aktor o dużej rutynie i dobrej technice. W epizodach za prezentowali się ciekawie pp. I. Grudberg, Szapiro, Kure i in.

Jeśli chodzi o zespół kobiecy, to na pierwszy plan wysunęła się E. Goldenberg, która z dużym umiarem i dyskretnie zarysowała sylwetkę kobiety, wywołując w Dubrownera uczucie namiętności. Poprawnie wykonały swe role pp. Fakiel i Liton. Ta ostatnia podobala się szczególnie, mimo niedociągnięć w charakterystyce. Wymienić jeszcze należy charakterystyczny epizod, wykonany przez p. N. Lipman. (Sg.)

**Uczenia najechana przez samochód**  
Przed domem przy ulicy Narutowicza 42 została przejechana przez samochód ciężarowy 10-letnia uczennica Zofia Kasińska (Składowa 24).  
Do zalanej krwią ofiary wypadku wezwano pogotowie ratunkowe miejskie. Dr. Jaroszewski opatrzył obrażenia głowy i tułowia uczennicy, po czym na jej prośbę odwiózł ją do domu rodziców.  
Szoferowi policja spisała protokół.

**„Gwiazdy przed mikrofonem”** — Odczyty łódzkie  
Udział mieszkańców Łodzi w powstaniu 1863 roku był tematem ciekawej pogadanki red. J. WOJTYŃSKIEGO, dnia 14 ub. m. Z materiału, zebranego przez miejscowych historyków, ułożył prelegent krótką opowieść o czynnym udziale łódzkiej młodzieży w walkach wyzwoleńczych.

Red. ROMAN ROM wygłosił dnia 15 ub. m. pogadankę z cyklu „Łodzianie na szerokim świecie”. Tematem była „Kraina białych czepeków, tulipanów i wiatraków” — Holandia. Ograniczając się do wrażeń zewnętrznych, opowiedział prelegent o wielu ciekawostkach tego wcale nie tak odległego, a tak nieznanego w Polsce kraju.

O „premierach łódzkich” mówił dnia 21 ub. m. K. TATARKIEWICZ. Teatr łódzki przechodził okresy upadku i sławy, a premiery teatralne były zawsze odzwierciedleniem stosunku publiczności do teatru. Były albo wielkimi zdarzeniami, albo też miały niezauważone. Prelegent omówił jedynie i przypomniał fakty, nie próbując analizy. A szkoda — bo temat to wdzięczny i wielce pouczający.

**Grand-Kino • Ucieczka Tarzana**  
Dzisiaj poraz ostatni!  
Pocz. o godz. 4-iej  
W r. g. Jonny Weissmüller i Maureen O'Sullivan  
**Rewelacyjna niższa cen!**  
Na 1 seans od **80 gr.** Na wiecz. od **1 zł.**

Przed sądem grodzkim w Łodzi odpowiadał wczoraj Kazimierz Szymczak, złodziej - recydywista. Akt oskarżenia zarzuca Szymczakowi, że skradł ze spółdzielni mleczarskiej 72 kg. masła, wartości przeszło 200 zł., po czym załadował towar na dorożkę i zbiegł. Zarządzone dochođenje doprowadziło po kilku dniach do ujęcia złodzieja.  
Na wczorajszej rozprawie Szymczak nie przyznał się do winy. W charakterze świadka zeznał 13-letni Józef Jaszczak, który przyznał się do ujęcia złodzieja. Zeznał on, iż stałe przebywał na rynku i otrzymuje polecenie haczenia na podejrzanych osobników. W danym wypadku wywiadowca Pachol

czyk kazał mu obserwować dorożkę nr. 322, której właściciel podejrzany był o współpracę ze złodziejami. Istotnie w tej dorożce ujęty został Szymczak wraz z łupem.  
Obronca oskarżonego, adw. M. Rubin, który do tej chwili zwracał się do chłopca per „ty”, zaczął go tytułować „pan”, oświadczając, iż nie wiedział, że ma do czynienia z młodocianym Sierlkiem Holmsem.  
Chłopiec - wywiadowca odpowiedział rezolutnie na zadane mu przez obrońcę pytania, oświadczając, że współpracuje stale z policją. Po wysłuchaniu przemówienia oskarżyciela i obrońcy, sąd wydał wyrok skazujący Szymczaka na 10 miesięcy więzienia.

## Spłoszeni wiamywacze

### nie zdążyli rozpruć kasy w Zgierz

Wczorajszej nocy dokonano włamania do lokalu związku przemysłu włókienniczego w Zgierzu (Kilińskiego 7).  
Sprawcy, jak się okazuje, zamierzali rozpruć kasę ogniotrwałą, mieszczącą się w związku, oraz dostać się również do sąsiedniego lokalu Spółdzielczego Banku Kredytowego.  
Najwidoczniej jednak złoczyńcy zostali spłoszeni, bowiem zbiegli, zabierając jedynie trochę przedmiotów z lokalu związku

oraz około 50 zł. gotówką z wyłamanej szuflady biurka.  
Na miejsce zuchwałego włamania wyjechał niezwłocznie komendant policji powiatowej w Łodzi, pod którego kierunkiem wdrożono energiczne dochodzenie.  
Godzi się przypomnieć, iż przed kilku dniami w Zgierzu aresztowano słynnego kasiarza „Szpicbródkę”, który również zamierzał dokonać rozprucia kasy ogniotrwałej w Spółdzielczym Banku Kredytowym.

## Zywe słowo

**„Gwiazdy przed mikrofonem”** — Odczyty łódzkie  
Udział mieszkańców Łodzi w powstaniu 1863 roku był tematem ciekawej pogadanki red. J. WOJTYŃSKIEGO, dnia 14 ub. m. Z materiału, zebranego przez miejscowych historyków, ułożył prelegent krótką opowieść o czynnym udziale łódzkiej młodzieży w walkach wyzwoleńczych.

Red. ROMAN ROM wygłosił dnia 15 ub. m. pogadankę z cyklu „Łodzianie na szerokim świecie”. Tematem była „Kraina białych czepeków, tulipanów i wiatraków” — Holandia. Ograniczając się do wrażeń zewnętrznych, opowiedział prelegent o wielu ciekawostkach tego wcale nie tak odległego, a tak nieznanego w Polsce kraju.

O „premierach łódzkich” mówił dnia 21 ub. m. K. TATARKIEWICZ. Teatr łódzki przechodził okresy upadku i sławy, a premiery teatralne były zawsze odzwierciedleniem stosunku publiczności do teatru. Były albo wielkimi zdarzeniami, albo też miały niezauważone. Prelegent omówił jedynie i przypomniał fakty, nie próbując analizy. A szkoda — bo temat to wdzięczny i wielce pouczający.

## 40.000 radioabonentów w Łodzi

Jak wynika ze statystyki, sporządzonej przez wydział radiofoniczny urzędu pocztowego Łódź I. w ubiegłym miesiącu lutym przybyło w Łodzi 1369 nowych właścicieli aparatów radiowych, podczas gdy w tym czasie ubyło 435 radioabonentów.

Na dzień 1 lutego r. b. zanotowano w Łodzi 38.777 abonentów radiowych, na dzień zaś 1 marca liczba ta wzrosła do 39.707 radioabonentów.

W bieżącym miesiącu marcu ilość radioabonentów w Łodzi przekroczy niewątpliwie liczbę 40.000.

## DAR PRACOWNIKÓW „POLMIN” NA F. O. N.

W tych dniach odbyła się uroczystość wręczenia zebranej przez pracowników, robotników i przedsiębiorstwo „Polmin” sumy 72,835 zł na Fundusz obrony narodowej. W imieniu ministra spraw woj-skowych dar przyjął od przedstawicieli ofiarodawców II wiceminister spraw wojskowych, gen. bryg. inż. Aleksander Litwinowicz.

## NIE BARDZO ROZUMIE

Młody człowiek prosi ojca o rękę córki.  
— Co? Jak pan śmie? I jaby mi dać córkę w ręce takiego smarkacza? Najchętniej wytarłabym pana za uszy!  
— Prze... praszam... czy mam to uważać za odmowę?

Dźwiękowe kino **RAKIETA**  
Sienkiewicza 40, tel. 141-22  
Dzisiaj i dni następnych!

Koncert gry aktorskiej dwójga asów ekranu **Paula Wessely i Willy Forst**  
**„TAK SIĘ KONCZY MIŁOŚĆ”**  
Początek w dni powsz. o g. 4, w niedziele i święta o 13 w poł.  
Następny program: **MAPIA STUART**  
Na pierwszy seans wszystkie miejsca po 54 gr.



# „Lactofil“ -- konkurentem lanitalu Holandia zamierza eksportować wełnę syntetyczną

Produkcja wełny syntetycznej z kazeiny obejmuje swym zasięgiem coraz większą ilość państw. Jakkolwiek jest rzeczą jasną, że włosi nie doszli w produkcji lanitalu do cyfr, o jakich przy podejmowaniu tej produkcji mówili, jednak to włókno syntetyczne z całego szeregu względów cieszy się dużym zainteresowaniem w wielu państwach.

Po Włoszech, Francji, Belgii i Polsce przyszła kolej na Czechosłowację, Norwegię, Stany Zjednoczone, a ostatnio bardzo poważnie zagadnieniami wełny kazeinowej zainteresowała się Holandia. Należy jednak zwrócić uwagę, że o ile prawie wszystkie kraje popierają swą produkcję na zakupionym od Feretiego patencie włoskim, o tyle Holandia zupełnie inaczej postanowiła rozwiązać metodę produkcji wełny z kazeiny, jak też i samo zagadnienie organizacji kazeiny, odgrywające w tej mierze rolę niemal decydującą. — Trzeba bowiem stwierdzić, że właśnie trudności w zorganizowaniu rynku mleczarskiego w Polsce utrudniły racjonalną organizację dostaw kazeiny, opóźniając bardzo wydatnie uruchomienie fabryki lanitalu w Łodzi.

W Holandii więc podjęto równocześnie dwie uzupełniające się akcje. Z jednej strony przeprowadzono szereg doświadczeń technicznych nad wyprodukowaniem wełny syntetycznej z kazeiny według innych metod, aniżeli te, którymi operował Feretti, a jednocześnie przeprowadzono realizację planu budowy wielkiej fabryki kazeiny. Fabryka wełny syntetycznej z mleka miała powstać w Nijverdal w okręgu Twenthe. — Jednocześnie ośrodkiem produkcji kazeiny miałyby się stać Leeuwarden, przy czym kazeina ta byłaby m. in. również eksportowana do Italii, która zapewniła odbiór 5.000 kg. dziennie kazeiny holenderskiej. Jeżeli więc chodzi o stronę produkcyjną, Holandia znajduje się w sytuacji szczególnie korzystnej dla wytwarzania wełny syntetycznej, gdyż z uwagi na olbrzymie rozmiary swej zorganizowanej gospodarki mlecznej może dostarczać wielkie ilości kazeiny, podstawowego surowca

W żadnym bodaj kraju wykorzystanie mleka nie jest tak racjonalnie zorganizowane, jak w Holandii, a spółdzielnie bez żadnych trudności mogą się zająć stroną handlową tej całej akcji. Również i rząd obiecał dla tej inicjatywy swe poparcie, gdyż akcja ta przyniosłaby rolnictwu Holandii poważne dochody. Inaczej przedstawia się sprawa zastosowania wyprodukowanej w Holandii wełny syntetycznej. Jeżeli bowiem produkcja ta ma być uruchomiona na dużą skalę, to będzie ona znacznie większa, aniżeli te ilości, które może skonstruować przemysł krajowy. Powstawałaby więc konieczność eksportu wełny syntetycznej, a wchodzi się rzeczą wątpliwą, czy byłby to eksport dochodowy.

Niezależnie od zagadnień kazeiny prowadzone były w zakładach doświadczalnych wielkiego koncernu sztucznego jedwabiu AKU w Aarnheim badania nad wynalezieniem nowej metody produkowania wełny syntetycznej z białka odtuszczonego mleka. Nowe włókno otrzymało nazwę

**lactofil,**

przy czym, według oświadczeń techników holenderskich, zostało ono już wypróbowane z pozytywnym wynikiem w fabrykach holenderskich. Tkaniny wyprodukowane w lactofilu pod względem jakościowym mają być niemal że identyczne z tkaninami z wełny naturalnej. Potwierdzone również zostały wiadomości, że fabryka kazeiny powstanie w Leeuwarden, w prowincji Friesland, gdzie wytwarzane były dotychczas największe ilości mleka odtuszczonego. Kazeina ta w pewnej części byłaby eksportowana do Włoch, które miały się zobowiązać formalnie do zakupów 2.000 tonm rocznie tego surowca niezbędne go dla produkcji lanitalu.

Zdaje się nie ulegać wątpliwości, że metoda holenderska stanowi

bardzo poważne ulepszenie techniczne patentu włoskiego.

W ten sposób Holandia znalazła by się w szeregu krajów produkujących wełnę syntetyczną, a z drugiej strony — rolnictwo holenderskie znalazłoby olbrzymi zbył dla swych artykułów.

R — x.

W dniu dzisiejszym, t. j. w środę, dnia 3 marca r. b. o godz. 20-ej min. 15 wygłoszony zostanie w lokalu Klubu Towarzystwa przy Stowarzyszeniu Kupców m. Łodzi, ul. Piotrkowska 75, odczyt pod tytułem:

**„Usiódł gospodarczo współczesnych Niemiec”**  
Prelegent: Wiceprezes Stowarzyszenia Mleczarzy **Herfz**  
Wstęp dla członków i wprowadzonych gości.

## Dyskonto prywatne uzupełnia banki

Spokojne ultimo lutego wzmocniło zaufanie na rynku łódzkim

Pod koniec lutego dało się zauważyć lekkie ożywienie obrotów na łódzkim rynku kredytowym.

Ożywienie to spowodowane zostało na skutek wstępnych transakcji handlowych kupiectwa prowincjonalnego, które poczyniło zakupy na sezon letni na warunkach kredytowych.

Należy zauważyć, iż prowincja zakupuje towary letnie wcześniej, gdyż przemysłowcy oraz hurtownicy łódzcy stosują jak najdalej idące ulgi w kredytowaniu, przy czym wcześniejsze zakupy zapewniają otrzymanie dłuższych kredytów.

Z tych względów ilość wystawionych weksli uległa ostatnio znacznemu zwiększeniu, przy czym znaczna część weksli wystawiona jest z terminem 5-ciomiesięcznym.

Rzecz zrozumiała, iż przy kredytowaniu bierze się pod uwagę stan majątkowy oraz walory moralne kupca. Nie mniej jednak z powodu redukcji niewypłacalności oraz odsetka zaprotestowanych weksli, zaufanie do odbiorców wzrosło nieco i niema obecnie specjalnych trudności przy udzielaniu kredytu.

Ultimo lutego, które upłynęło zupełnie spokojnie, przy normalnym odsetku protestów ugruntowało w pewnej mierze to zaufanie, szczególnie, że banki bardzo chętnie nabywają dobry materiał.

Sytuacja gotówkowa banków łódzkich jest naogół zadawalniająca. Banki zaspakajają obecnie zgłoszenia kredytowe w stu procentach, przy czym zmniejszył się znacznie odsetek wyselekcjonowanych weksli, gdyż z jednej strony banki biorą obecnie bardziej pod uwagę solidność finansową ostatniego zyranta niż wystawcy, z drugiej zaś — firmy słabsze finansowo same kontrolują materiał przed oddaniem go do banków.

Pewną trudność, która namuje obroty i podraża nieco kredyt stanowią weksle pięcioletnie, które otrzymuje przemysł i handel łódzki.

Materiał ten nie wchodzi w rachubę przy transakcjach z bankami, które trzymają się zasady kredytu trzymiesięcznego, wobec czego firmy przemysłowo-handlowe

które nie mogą pokrywać tymi weksłami normalnych wydatków, muszą uciekać się do usług rynku prywatnego.

W ten sposób nastąpiło niejako rozgraniczenie czynności rynku zorganizowanego i niezorganizowanego w tym sensie, że banki operują weksłami tylko do trzech miesięcy, natomiast dyskonto uliczne — od trzech miesięcy wzwyż.

Jest zjawiskiem wielce charakterystycznym, iż obecnie nie słychać już utyskiwań banków na dyskonto uliczne, jako na konkurencję, gdyż dyskonto uliczne w poszukiwaniu lepszego oprocentowania kapitału przerzuciło się na weksle

dłuższe, szczególnie, iż weksle takie są również materiałem pierwszorzędym i odrzucone zostały przez banki tylko ze względów zasadniczych. Rynek prywatny z konkurencją stał się przeto czynnikiem uzupełniającym i gospodarczo pożądanym, tymbardziej, że lwia część dyskontów pracuje zupełnie legalnie.

Stopa procentowa banków waha się obecnie w granicach 7 i pół do 8 i pół proc. p. a., w zależności od materiału. Natomiast stopa procentowa dyskonta prywatnego wynosi 1,25 — 1,50 do 2 proc. miesięcznie.

Jedyną poważną przeszkodą, hamującą działalność banków prywat-

nych jest polityka kredytowo-inkasowa publicznych instytucji finansowych. Instytucje te nietylko gromadzą przygniatającą większość wkładów, lecz skutecznie również moralnie operacje kredytowo-inkasowe.

Rzecz zrozumiała, iż instytucja taka, która nie ponosi ciężarów publicznych i korzysta z różnych udogodnień natury technicznej, może skutecznie konkurować z bankami w dziedzinie stawek inkasowych. To też banki uważają, że w interesie rozwoju całego życia gospodarczego, należy tego rodzaju przywileje zlikwidować i stworzyć równe warunki konkurencyjne.

## Dlaczego powstała konwencja?

Wykonczalnie dążą do sanacji stosunków rynkowych

Jak już donosił „Głos Poranny”, utworzona została konwencja wykończalni i farbiarni towarów ze sztucznego jedwabiu.

W celu zorientowania się co do celów i zadań konwencji, zwróciliśmy się do Związku wykończalni i farbiarni okręgu łódzkiego, przy którym konwencja ta powstała.

Według informacji związku, zarobkowy przemysł wykończalni i farbowania tkanin ze sztucznego jedwabiu, który znajduje się jeszcze w powojakach, ma przed sobą kolosalne możliwości rozwojowe. Jakkolwiek jest to dział zarobkowy jeszcze młody, stosunki ułożyły się tutaj fatalnie. Niedziwota konkurencja spowodowała, że firmy poważniejsze zaczęły dążyć do sanacji stosunków. W ten sposób właśnie powstała konwencja wykończalni i farbiarni towarów ze sztucznego jedwabiu, do której, jak wiadomo, przystąpiło 10 firm z Łodzi oraz okręgu.

Umowa ma na celu w pierwszym rzędzie skasowanie dotychczasowego obliczania rachunków za wykończanie i farbowanie towarów ze sztucznego

jedwabiu. Dotychczas fabrykaneci za farbowanie i wykończanie towarów płacili weksłami, które w ten sposób leżały w portfelu w ciągu kilku miesięcy bez użyczenia. Klienci wykończalni i farbiarni wykorzystując niepożytną sytuację finansową wykończalni, nie honorowali cen, nie mówiąc już o niehonorowaniu umów zawartych podczas dokonywania transakcji.

Celem uzdrowienia tych stosunków przy konwencji powstało biuro inkasowe oraz ustalony został cennik, który obowiązuje pod rygorem sankcji, przewidzianych w umowie. Zaznaczyć należy, że pomimo obiektywnych warunków dla podwyżki cen, gdyż ceny za chemikalia i tłuszcz używane w wykończalniach zwykowały od 25 do 35 proc., ceny za wykończanie i farbowanie towarów narazie nie tylko nie zostały podwyższone, ale w wielu wypadkach są niższe, aniżeli płacono przed utworzeniem konwencji, kiedy każda firma płaciła stawki indywidualne.

Prócz cennika wszystkie firmy zrzeszone obowiązują nastę-

pujące warunki płatności: należność za każdy rachunek winna być pokrywana w ciągu 30 dni plus 15 dni respektowych, po kryciu wekslowe nie może przekraczać pięciu miesięcy, za weksle z terminami płatności do 3 miesięcy udziela się 3 procent skonta, za efektywną gotówkę udziela się 5 proc. skonta, termin pokrycia liczy się od daty wystawienia rachunku.

Jak wynika z powyższych informacji związku, zawarcie nowej konwencji przyczyni się może do całkowitego uzdrowienia stosunków w farbiarniach i wykończalniach towarów sztuczno-jedwabnych Łodzi oraz okręgu łódzkiego.

**Instytut de Handel**  
**romd**  
**Piotrkowska 121**  
poprzeczna oficyna, I piętro  
Tel. 155-55  
od godz. 2 — 7 po poł. Rano tylko za wcześniejszym zamówieniem.

## Rynek pieniężny

### Urzędowa cedula giełdy warszawskiej.

Na wczorajszym zebraniu giełdy walutowo-dewizowej w Warszawie tendencja dla dewiz była niejednolita, przy obrotach niewielkich. Notowano: Amsterdam 289,10 (plus 10), Bruksela 88,80 (— 10), Kopenhaga 115,15 (— 5), Helsingfors 11,40, Londyn 25,80, Mediolan 27,85, Nowy Jork 5,27,75, kabeł na Nowy Jork 5,28, Oslo 129,60, Paryż 24,55, Praga 18,41, Zurych 120,35. Bank Polski płacił za: dolary amerykańskie 5,25,50, dolary kanadyjskie 5,25, floreny holenderskie 288,10, franki francuskie 24,47, franki szwajcarskie 119,85, belgi belgijskie 88,55, funty angielskie 25,71, guldeny gdańskie 99,80, korony czeskie 16,10, duńskie 114,60, norweskie 128,95, szwedzkie 132,35, liry włoskie 23,50, szylingi austriackie 98,50, marki fińskie 10,40, marki niemieckie 120, marki niemieckie srebrne 129.

**AKCJE.**

Dla akcji tendencja była mooniej-sza, przy większych obrotach akcjami metalurgicznymi. Notowano: Bank Polski 100, Cukier 28,25, Węgiel 21 — 21,50 (plus 60), Lilpopy 13,25 — 13,75 (plus 50), Norblin 61 (plus 100), Ostrowieckie 20,75 — 30,25 (plus 125), Starachowice 33,50 — 33,75 (plus 75), Haberbusch 35,50 (plus 25).

**PAPIERY PROCENTOWE.**

Dla papierów procentowych tendencja była utrzymana, przy większych obrotach 7 proc. stabilizacyjną i 3 proc. inwestycyjną. Notowano: 4 proc. dolarowa 15,50 (— 150), 3 proc. inwestycyjna I em. 64, II em. 64,50, 4 proc. konsolidacyjna 50,50 — 51,50 (plus 150), drobne 48,50 — 48,75 (plus 75), 5 proc. konwersyjna 53,25 — 2,75 (— 50), 6 proc. dol. 45 (— 300), 7 proc. stabilizacyjna 361, kupony niez.: od 7 proc. stabilizacyjnej 67,06, od 6 proc. dol. — 46,52, od 8 proc. listów zastawnych TKZ gwarantowane — 23,72, 8 proc. Przemysłu Polskiego funtowe 87 (— 100), 7 proc. Przemysłu Polskiego funtowe 75, 4 i pół proc. ziemskie 49 (plus 25), 5 proc. Warszawy stare 56,75 — 55,50, nowe 54,25 — 54,75, 8 proc. Łodzi nowe 50, 5 proc. Piotrkowa nowe 47,50 (plus 25), 6 proc. obligacje m. Warszawy VI emisja 63 (plus 50), VIII i IX emisja — 58.

**GIEŁDA ŁÓDZKA**

Na wczorajszym zebraniu giełdowym w Łodzi notowano:

Trans. Sprzed. Kupno	
Dolarówka 46,50	
Inw. II em. 65,25	
Konsolidacyjna (gr.) 50,50	50,00
Konsolidacyjna (dr.) 48,50	48,00
Bank Polski	101,00 100,00
5 pr. Łodzi seria X	50,25 50,00
Tendencja słaba.	

**GIEŁDA ZBOŻOWA**

Zyto I gat.	25,25 — 25,50
Zyto II gat.	24,75 — 25,00
Pszonica	31,25 — 31,50
Pszonica zbierana	31,00 — 31,25
Jęczmień przem.	22,00 — 23,50
Jęczmień brow.	26,00 — 27,00
Owies	23,00 — 23,25
Mąka żytnia I g.	37,25 — 37,75
Mąka żytnia II g.	35,75 — 36,25
Mąka pszenna	48,25 — 49,25
Otręby żytnie	16,25 — 16,50
Otręby pszenne	16,50 — 16,75
Srót Soja	29,00 — 30,00
Reszta notowań bez zmiany.	
Tendencja słabsza.	

**NOTOWANIA BAWELNY**

**NOWY JORK, 2. III.**  
Otwarcie: marzec 13,28, maj 12,90, lipiec 12,69, październik 12,16, grudzień 12,06.  
**LIVERPOOL, 2. III.**  
Zamknięcie: marzec 7,20, maj 7,21, lipiec 7,17, październik 6,81, grudzień 6,75, styczeń 6,70.  
**ALEKSANDRIA, 2. III.**  
Sakelaris. Zamknięcie: marzec 18,41, maj 18,33, lipiec 18,27, listopad 17,82.  
Ashmouni: kwiecień 15,33, czerwiec 15,05, sierpień 14,70, październik 14,70, grudzień 14,18.



## Słabsza tendencja na giełdzie Zniżka papierów dolarowych

Na rynku walorów nie zanotowano wczoraj poważniejszych zmian. Papiery dolarowe i nawet dolarówka uległy dalszemu osłabieniu, natomiast złotowe wykazują tendencję utrzymania.

7 proc. pożyczka stabilizacyjna utrzymała się na poziomie poprzednim 361. Nieliczne transakcje na rynku prywatnym obracały się w granicach 360 — 362.

6 proc. pożyczka dolarowa spadła o 300 pkt. do 45. Rynek prywatny transakcji tym papierem nie przeprowadzał.

4 proc. prem. pożyczka dolarowa (dolarówka), która dzięki bliskiemu ciągnięciu, utrzymała przez cały czas kurs, po onegdajszym losowaniu spadła o 150 pkt. do 45,50. Rynek prywatny obracał tym papierem po 45 kupno, 46 sprzedaż.

3 proc. pożyczka inwestycyjna miała tendencję niejednorodną. I em. zwykła o 25 pkt. i obracano ją po 63,50 w placeniu, 64,50 w żądaniu, zaś II em. spadła o 25 pkt. do 64 kupno, 65 sprzedaż.

5 proc. pożyczka konwersyjna

straciła również 50 pkt. i notowana była 52,75. Prywatnie obracano ją po 52,50 w placeniu, 53,25 w żądaniu.

4 proc. pożyczka konsolidacyjna zwykła o 150 pkt. do 51,50. Rynek prywatny papierem tym obracał po 51 w placeniu, 52 w żądaniu, za większe odcinki 48,50 — 49 za drobne.

W dziale listów zastawnych panowała tendencja lekko zwykła. Obracano:

4 i pół proc. listy zastawne ziemskie 49, zwykła o 25 pkt. 5 proc. listy zastawne m. Warszawy stare 58,50, nowe 54,75 (zwykła 25 pkt.) i wreszcie 5 proc. listy zastawne łódzkie ser. X K. 49,75 kupno, 50,25 sprzedaż.

Na rynku akcyjnym zwykła akcje przedsiębiorstw górniczo-hutniczych jak Węgiel o 70 pkt., do 21,50, Lilpop o 50 pkt. do 13,75, Ostrowieckie h. o 100 pkt. do 30,25, Starachowice o 50 pkt. do 33,75.

Natomiast bez zmian były Bank Polski 100, Cukier 28,25.

## Zwiększone kontyngenty surowców na okres marca i kwietnia r. b.

Na ostatnim posiedzeniu plenarnym centralnej komisji przywozowej, która obradowała przez dwa dni w Krakowie, uchwalono kontyngenty przywozowe na marzec i kwiecień szeregu artykułów, a m. in. takich, jak: szmaty, wełna, korzenie, herbata z kolonii angielskich, kawa z kolonii brytyjskich, skóry surowe dla bandli, masło kakaowe, jedwab i odpadki.

Na zebraniu została powzięta uchwała w sprawie rozszerzenia uprawnień regionalnych komisji przywozowych odnośnie przydziału niektórych artykułów dzielonych, a w szczególności takich, jak skóry surowe i futra.

Zebraniu przewodniczył dyrektor izby przem. - handlowej w Poznaniu dr. Waszko.

Poza tym złożono sprawozdanie finansowe i statystyczne za ostatni kwartał 1936 r.

Przydział surowców włókienniczych na ten okres dwumiesięczny uznać należy za dostateczny.

W porównaniu z lutym przydziały tych surowców uległy zwiększeniu.

Poza surowcami komisja podzieliła również przedzę angielską jedwabną i sztuczno - jedwabną.

Kontyngenty te podzielone zostaną w piątek na komisji regionalnej w łódzkiej izbie przem.-handlowej.

## Ceny przedzdy bawelnianej mają być ustalone w porozumieniu z ministerstwem

Onegdaj odbyło się nadzwyczajne walne zebranie członków zrzeszenia producentów przedzdy bawelnianej.

Zebranie poświęcone było dwóm zagadnieniom, a mianowicie sprawie cen przedzdy bawelnianej oraz utworzenia spółki dla handlu kompensacyjnego bawelnianego.

Obradom, w których uczestniczyli 33 firmy, przewodniczył prez. Gustaw Geyer.

Po zaznajomieniu się z treścią

rozmów przeprowadzonych przez zarząd zrzeszenia z ministerstwem przemysłu i handlu i po dłuższej dyskusji, zebrani wyłonili specjalną komisję, upoważnioną do ustalenia, w porozumieniu z min. przem. i handlu, rozmiarów zniżki cen przedzdy i terminu oraz sposobu jej realizacji.

Sprawę utworzenia spółki dla handlu kompensacyjnego przyjęto do wiadomości, sądząc więc należy, że po ostatecznym uzgodnieniu sprawy tej z ministerstwem przemysłu i handlu, spółka ta rozpocznie swoją działalność, czego oczekiwać należy już w najbliższym czasie.


  
 Już jutro na ekranie  
**„GRAND-KINA“**  
 ukáže się znakomita aktorka  
**PAULA WESSELY**  
 w filmie  
 reżyserii Gezy von Bolvary  
**„SAM NA SAM“**

# WIADOMOSCI SPORTOWE

## Zjazd i slalom mistrzowski

rozegrane zostaną w sobotę i niedzielę w Zakopanem

W sobotę i niedzielę rozegrane zostaną narciarskie mistrzostwa Polski w konkurencji alpejskiej w Zakopanem.

Do niedawna kombinacja alpejska, składająca się z biegu zjazdowego i slalomu nie cieszyła się w Polsce popularnością, ustępując miejsca konkurencjom klasycznym: biegowi na 18 km. i skokom.

Obecnie wraz z prądami, które zwyciężają w całej Europie i w związku z istnieniem kolejki na Kasprowy Wierch, konkurencje alpejskie stają się coraz bardziej popularne.

Tegoroczne mistrzostwa w Zakopanem — jak wskazuje na to lista zgłoszeń i rozmach organizacyjny — będą wyjątkowo atrakcyjne. Trasy zjazdu i slalomu ogłoszo-

ne zostaną, oczywiście, w ostatniej chwili. Wiadomo już jednak, że bieg zjazdowy prowadzić będzie z Kasprowego, a slalom rozegrany zostanie w Kalatówkach. Wnosić stąd można, że bieg zjazdowy odbędzie się ze szczytu Kasprowego w stronę Olczyńskiej, a slalom na zboczu powyżej schroniska na Kalatówkach.

Zawodnicy zakopiańscy, którzy stanowić będą gros uczestników mistrzostw, znają obie trasy doskonale i sądzić należy, że wyniki będą bardzo dobre.

Na starcie mistrzostw stanie cała elita narciarska, a więc: Zajonc, Schindler oraz Weinschenk — specjaliści od zjazdów, Bronisław Czech, Stanisław Marusarz, Orlewicz, wielu zawodników śląskich i

kilku krakowskich.

Zagranica reprezentowana będzie nielicznie, ale doborowo. Austria zgłosiła doskonałego Keissla, specjalistę od slalomu Kotscha oraz Rehrla i Wiesera, którzy przebywają w Zakopanem jako instruktorzy. Możliwy jest również udział znanego Wolfganga. Wszyscy ci zawodnicy trenowali w Szwajcarii i reprezentują wysokie umiejętności techniczne przy dużej rutynie. Z pań startować ma dr. Schwabe-Ripperowa, doskonała zawodniczka

Węgrzy zapowiedzieli start pięciu czołowych zawodników.

Gdy więc aura dopisze — obecnie są fatalne warunki śniegowe — mistrzostwa zakopiańskie będą dużą atrakcją sportową.

## Bogaty kalendarzyk piłkarzy

Treningowe spotkanie dwóch teamów w Katowicach

Naczelna magistratura piłkarska w Polsce ustaliła na swym ostatnim posiedzeniu kalendarzyk międzynarodowych spotkań w bieżącym sezonie.

W ostatniej chwili zarząd P. Z. P. N. postanowił zaakceptować termin meczu z Rumunią, która zobowiązała się przysłać do Polski swój najsilniejszy garnitur.

Ciekawe spotkanie pomiędzy reprezentacją Polski a Rumunii odbędzie się w dniu 4 lipca bież. r.

PZPN. dąży równocześnie do zorganizowania w bieżącym sezonie międzypaństwowego meczu z Norwegią. Wobec braku wolnego terminu zarząd PZPN. postanowił zwrócić się do ligi

z propozycją odstąpienia terminu, w którym przewidziane jest spotkanie z ligą holenderską. Przystępnie dojdzie do porozumienia finansowego naczelnych władz piłkarskich i do spotkania z Norwegią.

W sprawie propozycji Bułgarii, zarząd PZPN. stanął na stanowisku, że może dysponować jedynie drugą reprezentacją, która walczyłaby w Sofii w terminie spotkania z Danią. O powyższej decyzji postanowił PZPN. powiadomić związek bułgarski przed ostatecznym sfinalizowaniem spotkania.

Dorocznym zwyczajem władze piłkarskie postanowiły rozegrać mecz międzypaństwowy z Łotwą, z którą walczyć będzie drugi garnitur reprezentacyjny w dniu meczu z Jugosławią.

W tej chwili bogaty kalendarzyk międzynarodowych spotkań reprezentacji piłkarskiej Polski przedstawia się następująco:

21 marca: Polska Zachód —

Liga paryska.

23 czerwca: Polska — Szwecja.

4 lipca: Polska — Rumunia.

4 września: Polska — Dania i Polska II — Bułgaria.

10 października: Polska — Jugosławia i Polska II — Łotwa.

Jak już donosiliśmy, komisja wyszkolenia PZPN. postanowiła przeprowadzić w dniu 14 b. m. treningowe spotkanie najlepszych piłkarzy polskich, wyznaczonych przez kapitana związkowego p. Kaluzę na wniosek kapitanów poszczególnych O. Z. P. N.

Treningowe spotkanie dwóch teamów odbędzie się w Katowicach.

Skład teamów będzie ustalony przez kapitana związkowego w nadchodzący poniedziałek, bowiem w niedzielę odbędą się w okręgach mecze treningowe, na podstawie których kapitanowie OZPN. złożą telefoniczne relacje p. Kaluzę.

## Mecze IKP zweryfikowane

Warta jest niewinna (!) — Leoniak mógł walczyć

Jak było do przewidzenia, wydział sportowy PZB. na swym ostatnim posiedzeniu zweryfikował spotkanie o drużyno we mistrzostwo bokserskie Polski Warta — IKP. zgodnie z wynikiem.

Władze pięściarskie, mające swą siedzibę w Poznaniu, po przeprowadzeniu dochodzenia (?) przez p. mgr. Matysia-ka w Tezewie, postanowiły umorzyć dochodzenie przeciwko Warcie (Poznań) o kaperowanie Białkowskiego.

Wydział sportowy zadowolony się wydanym uprzednio wyrokiem w postaci dyskwalifikacji 6 - tygodniowej i uznał, że wszelkie zarzuty w tej sprawie przeciwko Warcie są bezpodstawne. (!!)

Zaiste dziwna interpretacja. Wydział sportowy zwrócił się do zarządu PZPN. z wnioskiem o ukaranie zarządu klubu macierzystego Białkowskiego — Sokoła w Tezewie za rze koma listowną zniewagę władz pięściarskich. (!)

Na podstawie powyższych decyzji, wydział sportowy zweryfikował spotkanie Warta — IKP. zgodnie z wynikiem 9:7. Niewątpliwie IKP. nie zado-

woli się orzeczeniem wydziału sportowego i złożył protest do zarządu PZB.

Sfery sportowe Polski uważają, że zarząd PZB. musi jaknajenergiczniej zająć się sprawą decyzji wydziału sportowego.

Czas najwyższy położyć kres machinacjom przy zielonym stoliku.

W sprawie Leoniaka, walczącego w Okęciu przeciwko IKP., wydział sportowy PZB. stwierdził, że zawodnik ten został zatwierdzony przed meczem i miał prawo startu.

## Otwarcie sezonu lekkoatletycznego

Sezon lekkoatletyczny w Łodzi rozpocznie się już w przyszłą niedzielę 14 marca. Dnia tego, z polecenia PZLA, mają się odbyć biegi naprzelaj wewnętrzno - klubowe. Oficjalne otwarcie sezonu łódzkiego okręgowego związku lekkoatletycznego nastąpi 21 marca dorocznymi biegami dla zawodników stowarzyszonych i niestowarzyszonych.

## WYCIECZKA na Targi Wiedeńskie

8-15 marca r. b.

zł. 135.—

Zapisy i informacje.

**Polskie Biuro Podróży**  
„UNION LLOYD”, Łódź, Piotrkowska 42, tel. 107-87

## 33 zawodników w mistrzostwach bokserskich

Do indywidualnych mistrzostw bokserskich Łodzi zgłoszonych zostało dotychczas 33 zawodników. Najwięcej zawodników, a mianowicie 13, zgłosił klub IKP. Geyer zgłosił 10 pięściarzy, KPZjednocześnie 6, Wima 3 i Sokół 1.

Wśród zgłoszonych figurują nazwiska znanych pięściarzy łódzkich: Woźniakiewicz, Spodzieńkiwi, za, Durkowskiego, Pietrzaka, Kłodasa, Ostrowskiego, Kijewskiego i in.

Mistrzostwa rozegrane będą w ciągu dwóch dni: 19 i 21 b. m.



### 100 zł. nagrody

za zwrot zagubionego złotego zegarka męskiego w nocy z 27 — 28 lutego na ul. 6-go Sierpnia lub Lipowej. Tel. 150-70.

#### BIURO OGRODNICZE

Narutowicza 35, m. 2. Tel. 102-25  
Projektuje i zakłada ogrody nowoczesne, ogródki przy domu, wykonuje wszelkie prace wchodzące w zakres ogrodnictwa, jak: plany, zdjęcia terenowe, niwelacyjne roboty ziemne. Korty tenisowe i place sportowe. Cięcia, opryskiwania drzew owocowych. Stała opieka nad ogrodami — porady fachowe. Powierzone prace wykonywa solidnie i tanio pod kierownictwem specjalistów.

Dr. med.

### H. LUBICZ

Spec. chor. skórnych, wenerycznych i seksualnych  
przeprowadził się na ul. **Narutowicza 14** (Róg Piłsudskiego). Tel. 141-32.  
Przyjmuje od g. 8—10, 12—2, 5—8 w niedziele i święta od 9—11.

### Dr. BRAUN

ul. Cegielniana 4  
Telefon 100-57.  
spec. chor. skórnych, wenerycznych i seksualnych  
przyjm. od 8—11 i od 4—9 wiecz. w niedziele i święta od 10—1

Do akt. Nr. Km. 110 | 37

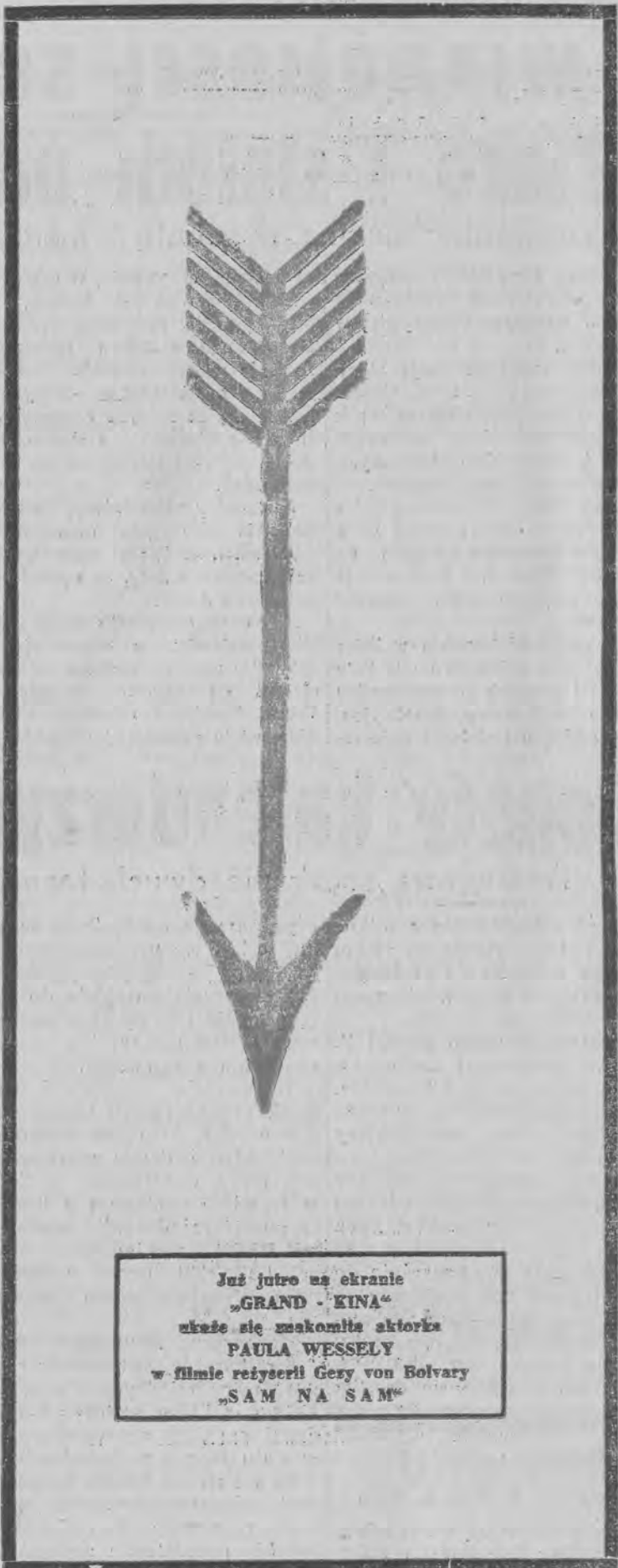
#### OBWIESZCZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rewiru 13-go, zamieszkały w Łodzi przy ul. Andrzeja 11 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 6-go marca 1937 r. o godz. 11 w Łodzi, przy ul. Al. Kościuszki 53, Piotrkowskiej 167 i Kilińskiego 88 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, a mianowicie: mebli, konfekcji damskiej, męskiej i dziecięcej wełnianej, bawełnianej i jedwabnej oraz wełnianej i jedwabnej przędzy oszacowanych na łączną sumę zł. 65906 gr. 15 które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.  
Łódź, dnia 20 lutego 1937 r.  
Komornik (—) M. Lipiński.  
Sprawa Skarbu Państwa p-ko Maksowi Zelwerowi

DOKTOR

### KLINGER

spec. chor. seksualnych, wenerycznych i skórnych (wiosów)  
**Andrzeja 2, tel. 132-28**  
Przyjmuje od 9—11 rano i od 6—8 w w niedziele i święta od 10—12



Już jutro na ekranie „GRAND-KINA” ukaze się znakomite aktorka **PAULA WESSELY** w filmie reżyserii Gery von Bolvary „SAM NA SAM”

### Agent

poszukiwany. Wysokie możliwości zarobkowe. Oferty sub „Akvizitor” do Fuchsa, Piotrkowska 87.

Dziś i dni następnych!  
**ERROL FLYNN** jako **ORZEŁ KRYMSKI**  
w gigantycznym arcydziele filmowym p. t. **SZARZA LEKKIEJ BRYGADY** jako jego uroczą narzeczoną **OLIVIA DE HAVILLAND**.  
Poranki w soboty o 2, w niedziele o 12

KINO TEATR **METRO**  
PRZEJAZD 2  
Pocz. o 4

Ostatnie 2 dni!  
zrealizowany na podstawie autentycznych dokumentów, znalezionych w archiwach wojskowych państw europejskich pod tyt.  
**„Tajna Brygada”**  
W rolach głównych: **Vera Korene i Jean Murat**  
ANONS! Następny program: „Zaloga”

KINO TEATR **ADRIA**  
GŁÓWNA 1  
Pocz. o 4

KINO TEATR **MIRAZ**  
11 LISTOPADA 16  
Dziś Pocz. o 4

Ostatnie 2 dni!  
FILM POLSKIEJ PRODUKCJI  
**„TRĘDOWATA”**  
W rol. gł. **Elżbieta Barszczewska, M. Cwiklińska, Junosza-Stęowski i Fr. Brodniewicz**  
ANONS! Następny program: „Tajna Brygada”

**CORSO**  
Dziś premiera!  
Ceny od 50 gr.  
W soboty i niedziele **poranki od 12-ej**

— I. — **Wielki podwójny program!**  
**FURIA** (Jestem niewinny)  
Reżyseria: Frits Lang  
W rol. główn.: **Sylvia Sidney, Spencer Tracy**  
Niebywała akcja! Głęboka treść!

— II. — **CASINO de PARIS**  
**Al Jolson — Ruby Keeler**  
Widowisko tysiąca sensacji! Wspaniała wystawa!

**Prenumerata** miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4.60, za odnośnienie — 40 prosy, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.—, zagranicą — zł. 9.—  
Rękopisów redakcja nie zwraca.

**Ogłoszenia** za wiersz miesięczny i szpalowy (strona o szpalu) 1-sza strona 2 zł., reklamy tekstem redakcyjnym 1.5); w tekście: z zastrzeżeniem miejsca 5) gr., bez zastrzeżenia miejsca 50 gr., nekrologi 40 gr. Zwyczajna (str. 10 szpalu) 12 gr. Droższe 15 gr. za wyraz, najmniejsza ogłoszenie 1.50. Poszukiwanie pracy 10 gr. za wyraz, najmniejsza 1.20. Ogłoszenia zarządkowe i zażądane 12 zł. Ogłoszenia w dodatku niedzielnym „Rewja” (str. 5 szp.) 1 zł. Ogłoszenia zamieszkowe obliczane są o 50% drożej firm zagr. 100%. Za ogłoszenia tabelaryczne lub fantaz. dodatek 50%. Ogłoszenia dwukolor o 50% drożej